ISSN 2450-6052

MAGAZYN MIEJSKI

OPOLE i kropka

nr 10 październik 2026 r.
Egzemplarz bezpłatny



Opolanka Bao Anh Angelina Nguyen Doan

Szachowa mistrzyni

s. 4–6

W NUMERZE



Gambit Lily
strona 4-6



Zmieniał świat wokół siebie
strona 8-9



Andrzej Poczobut: Mój dom jest na Białorusi
strona 10-11



Październikowo, filmowo
strona 12-13



Opole – dobre miejsce na studia
strona 14-16



DRUM FEST przejmuje miasto
strona 18-19



Literacki debiut młodej aktorki
strona 20-21



Piratów Drogowych zna cała Polska!
strona 24-25



Przy jednej kawie
strona 28-29

PRZEBOJOWE OPOLE

OPOLE i kropka
Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Szpitalna 3b-5-7, 45-010 Opole
Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl
redaktor naczelny: Łukasz Śmierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Małgorzata Bień, Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Agnieszka Książek-Nowacka, Anna Parkitna, Alicja Sajewicz.
projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kędzia
nakład: 6 000 egz.
Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.
Na okładce: Bao Anh Angelina Nguyen Doan Fot. Jenny Hanh Nguyen



Opolski Rower Miejski wraca

Po trzech latach przerwy Opolski Rower Miejski ponownie pojawi się na ulicach miasta. Pierwsze jednoślady już dotarły do Opola. Nowy system będzie większy i nowocześniejszy – do dyspozycji mieszkańców trafi 200 fabrycznie nowych rowerów, w tym 100 elektrycznych. Zaplanowano 12 głównych stacji oraz do 25 dodatkowych miejsc postojowych. Wypożyczanie będzie odbywać się za pomocą aplikacji i kodów QR. Pierwsze 20 minut każdego przejazdu będzie bezpłatne. System ma działać przez trzy sezony, a w kolejnych latach rowery będą dostępne od marca do listopada.



Prestiżowa nagroda dla Itaka Areny

Itaka Arena z główną nagrodą w ogólnopolskim konkursie „Modernizacja Roku & Budowa XXI w." Stadion zwyciężył w kategorii obiekty sportowe. Nagrodę przedstawiciele Opola odebrali podczas uroczystej gali na Zamku Królewskim w Warszawie. W edycji konkursu zgłoszono 560 obiektów z całej Polski, a jury wybrało 80 finalistów. Itaka Arena została doceniona za nowoczesne rozwiązania, funkcjonalność i ekologiczne technologie. Stadion może pomieścić 11,6 tys. widzów i spełnia wymagania III kategorii UEFA. To pierwszy zielony stadion w Polsce, łączący innowacyjne technologie z rozwiązaniami przyjaznymi środowisku. Na co dzień jest domem Odry Opole, ale służy także jako miejsce koncertów i wydarzeń.



Centrum miasta coraz bardziej zielone

W połowie września ruszyły prace nad kolejnym parkiem kieszonkowym w Opolu. Zielona przestrzeń powstaje u zbiegu ulic Ozimskiej i Reymonta. Miasto przeznaczyło na jej rewitalizację 120 tys. zł. W ramach inwestycji powstanie ogród deszczowy, alejki i miejsca do odpoczynku z ławkami. To część szerszego programu zazieleniania miasta. Pierwszy park kieszonkowy powstał już przy ul. Szpitalnej, a kolejny planowany jest na terenach po „ruskim targu". Nowa zielona przestrzeń przy Ozimskiej i Reymonta ma być gotowa jeszcze w tym roku.

Więcej informacji znajdziecie Państwo na stronie internetowej miasta: www.opole.pl
oraz na naszym profilu na Facebooku: www.facebook.com/MiastoOpole



Fot. Jenny Hanh Nguyen

Gambit Lily

Rzadko na łamach „Opole i kropka" oddajemy głos najmłodszym Opolanom. Tym bardziej zapraszamy na rozmowę z niezwykłą Bao Anh Angeliną Nguyen Doan (zwaną Lily) – 12 letnią multimedalistką szachową z Opola, dziewczynką niezwykłą, pełną pasji i dziecięcej radości życia. W rozmowie wspiera Ją mama – Mai Anh Tran Hoang.

– Jak to się wszystko zaczęło?

– Miałam dwa lata, kiedy moja mama grała z moim bratem w szachy. Przeszkadzałam im i burzyłam figury. Potem zaczęłam je układać. Ponieważ brat już chodził na zajęcia szachowe, mama postanowiła, że zapisze także mnie. Więc w wieku trzech lat zaczęłam się uczyć grać w szachy prywatne z trenerem. Mój pierwszy turniej zagrałam jako czterolatka.

– Co jest najfajniejszego w szachach?

– Grając w szachy, poznaję bardzo wielu przyjaciół. I mogę zwiedzać świat. Wyjazdy na turnieje to możliwość zwiedzania nowych miejsc, do których normalnie bym nie pojechała. Fajne jest też to, że szachy nauczyły mnie skupienia i cierpliwości. Dzięki szachom również nauczyłam się wytrwałości, radzenia sobie z emocjami i szacunku do przeciwnika.

– Z jakim znanym szachistą chciałabyś zagrać?

– Och. Bardzo chciałabym zagrać z Garrim Kasparowem lub z Magnusem Carlsenem.

– Kiedy grasz – co jest dla Ciebie trudniejsze: przewidywanie ruchu przeciwnika czy zachowanie spokoju i trzeźwa ocena sytuacji?

– To i to jest bardzo ważne. Trzeba mieć cierpliwość, aby czekać na błąd przeciwnika. Samemu nie można „się rzucić", bo wtedy można przegrać w łatwy sposób. Grając, trzeba umieć przewidzieć ruch przeciwnika. Musimy wczuć się w niego i wiedzieć, jak on zaraz zagra.

– Przygotowując się do starcia, obmyślasz strategię?

– Zawodnik dowiaduje się wcześniej, z kim gra. Na przykład na mistrzostwach Polski, Europy czy świata zawsze wieczorem przed następnym dniem turnieju zawodnik dowiaduje się, jakiego będzie miał przeciwnika. Kiedy już wiem, z kim gram, rozmawiam z trenerem lub łączę się z nim online i wtedy, zależnie od stylu gry przeciwnika, przygotowujemy strategię – jaki debiut mam zagrać, na co uważać i zwracać uwagę. Trzeba brać pod uwagę, czy przeciwnik gra spokojnie, czy aktywnie.

– Czy szachy pomagają Ci w życiu? Na przykład w szkole?

– Wiele osób sądzi, że to pomaga w matematyce. Mnie się wydaje, że na pewno bardzo pomaga ćwiczyć pamięć. Dużo potrafię zapamiętać z lekcji i na kartkówkach jest mi łatwiej. Szachy to jednak nie matematyka. Na pewno szachy uczą dyscypliny, opanowania – i spokoju.

– Opowiedz czytelnikom, jakie są Twoje największe osiągnięcia w szachach?

– Turnieje szachowe są rozgrywane w różnych tempach. Szachy klasyczne mają tempo 90 minut plus 30 sekund za każde posunięcie (jedna partia może trwać 5 lub 6 godzin), szachy szybkie – 15 lub 20 minut plus 10 sekund za każde posunięcie, a szachy błyskawiczne mają tempo 3 minut plus 2 sekundy za każdy ruch. Moje najważniejsze sukcesy w szachach klasycznych to: 8. miejsce na Mistrzostwach Świata do lat 10 (w grupie zagrało więcej niż 100 zawodniczek), złoty medal Mistrzostw Polski do lat 8; zostałam także podwójną wicemistrzynią Polski do lat 10 (jako 9-letnia i 10-letnia zawodniczka), wicemistrzynią Polski do lat 12. W szachach szybkich byłam 6. na Mistrzostwach Świata do lat 12; zostałam wicemistrzynią Europy do lat 10 i 12; Mistrzynią Polski do lat 8, 10 i 12. A w szachach błyskawicznych zostałam Wicemistrzynią Europy do lat 10. Niedawno w sierpniu zostałam Mistrzynią Europy do lat 12 i Mistrzynią Polski do lat 12.

– Mai Anh: Dodam jeszcze, że Lily reprezentowała Polskę na Mistrzostwach Europy i Świata do lat 8, 10 i 12. Dzięki swoim osiągnięciom kilkakrotnie dostała powołania do Kadry Narodowej Juniorów w szachach i również otrzymała stypendium od Ministra Edukacji w 2025 roku.

– Jak udaje Ci się pogodzić naukę w szkole z treningami i turniejami szachowymi? Czy Twoja mama pomaga Ci w organizacji czasu?

– Mama bardzo mi pomaga i pilnuje terminów. Mam dużo treningów, ale staram się mieć też czas na naukę i inne zainteresowania. Zajęcia szachowe mam 3 razy w tygodniu, do tego chodzę na zajęcia z pływania, spotykam się z psychologiem sportowym i chodzę na korepetycje z matematyki, polskiego i angielskiego. W weekendy najczęściej jeżdżę na turnieje, a jeśli mam wolne, to śpię do południa i odpoczywam.

– Co lubisz robić, kiedy odpoczywasz?

– Lily: Najbardziej lubię grać w piłkę nożną i grać online w szachy. Często robię coś artystycznego – ozdabiam pudełka, robię wycinanki i maluję flamastrami.

– Mai Anh: Poza treningami Lily robi systematycznie zadania szachowe i gra online. To jest bardzo ważne, same treningi nie wystarczą i nie będą dawały dobrych efektów.

– Lily: Tak, to bardzo pomaga. Na ostatnich mistrzostwach bardzo mi się to przydało, dzięki temu mogłam wygrać w szachach błyskawicznych. I muszę tu bardzo podziękować mojemu bratu Mikiemu i mojej mamie – brat gra ze mną i ćwiczy, a mama wymyśla nam różne konkursy szachowe.

– Czy Twoi koledzy i koleżanki wiedzą, że jesteś mistrzynią szachową? Jak reagują na Twoją pasję?

– Lily: Wiedzą oczywiście i mi gratulują, ale większość z nich myśli, że szachy to nudny sport, bo się tylko siedzi kilka godzin, rusza ręką i nie można biegać. Wydaje mi się, że gdyby poznali historię szachów, to na pewno byłoby to dla nich ciekawe.





– Mai Anh: Myślę, że to dobry moment na złożenie podziękowań dla dyrekcji, nauczycieli i wychowawców Lily z „Naszej Szkoły". Córka często ma wyjazdy na zawody i turnieje. Z tego powodu zdarzają się jej nieobecności na lekcjach. Ale kadra szkoły zawsze nas wspiera, kibicuje i pomaga córce nadrabiać zaległości. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni.

– Czy myślisz o szachach jako o swojej przyszłości, czy na razie traktujesz je przede wszystkim jako wielką przyjemność?

– Lily: Myślę o tym. Chciałabym zajmować się szachami jako dorosła osoba i grać profesjonalnie. Ale zastanawiam się też nad pójściem w ślady rodziców i zajęciem się biznesem. Biorę pod uwagę te dwie opcje, chciałabym to wszystko połączyć.

– Mai Anh: Lily cały czas się nad tym zastanawia. Na razie szachy to jej ogromna pasja i my – jako rodzice – bardzo ją wspieramy, robimy wszystko, co możemy, aby pomóc jej rozwijać pasję i talent.

– Gdybyś mogła dać jedną radę dziewczynce, która chciałaby zacząć grać w szachy, ale boi się, bo nie wierzy w siebie, to co byś jej powiedziała?

– Lily: Powiedziałabym, że szachy są bardzo ciekawe. I że pomagają w uczeniu się cierpliwości. I te umiejętności mogą przydać się też w innych sportach. Wiem, że dużo czasu spędza się przy szachownicy, mnóstwo się myśli – aż czasem boli głowa – ale sukcesy są świetne, dają tyle radości! A w turniejach można dostać naprawdę świetne nagrody.

– Gdybyś – już jutro – mogła spełnić jedno szachowe marzenie, co by to było?

– Mistrzostwo świata w szachach klasycznych. I też w błyskawicznych i szybkich!

– A jakie masz plany na przyszły rok?

– Lily: Przygotowuję się do turnieju Kasparowa, byłam już dwa lata temu i mam jego autograf – to jest mój idol. W tym roku, w listopadzie, jadę jeszcze na Mistrzostwa Europy w szachach klasycznych na Kretę.

– Mai Anh: Dwa lata temu Lily w turnieju Kasparowa wygrała w klasyfikacji dziewcząt do lat dziesięciu. Natomiast na ten moment Mistrzostwa Europy w szachach klasycznych w Grecji to dla nas najważniejsza impreza szachowa. Zawody będą odbywały się od 2 do 13 listopada na Krecie. Plany na przyszły rok uzależnione są od wyników Lily na Mistrzostwach Polski; wynik decyduje, czy córka dostanie powołanie do kadry narodowej juniorów w szachach, a co za tym idzie – kwalifikację do Mistrzostw Europy i Świata w szachach klasycznych. Na przełomie marca i kwietnia przyszłego roku wszystko się rozstrzygnie. Więc na razie nic nie planujemy, wszystko jest w rękach Lily.

– Co potrafi Cię najbardziej rozśmieszyć? Wracasz po trudnym dniu albo jesteś zmęczona...

– Mój brat zawsze mnie rozśmieszał, ale teraz jest już na studiach. Lubię bawić się z moją ukochaną maltanką – Emi. Mam też bardzo fajnych trenerów, którzy lubią żartować i rozśmieszają mnie, kiedy mam gorszy humor na treningu. No i moi rodzice – najbardziej rozśmieszają mnie, kiedy używają młodzieżowych słów, które są teraz modne.

– Fajnie jest mieć 12 lat? Czy chciałabyś być już dorosła?

– Chciałabym mieć osiem i nie chcę być szybko dorosła. Dużo dzieci mówi, że chcą już być starsze, ale uważam, że trzeba dobrze wykorzystywać czas, kiedy jest się dzieckiem, bo czas tak szybko leci… Im młodziej – tym lepiej.

Rozmawiała: **Agnieszka Książek-Nowacka**
Zdjęcia: **archiwum prywatne**



Fot. Biuro Prasowe UMO

Przybywa dzieci – potrzebny żłobek

100 nowych miejsc dla najmłodszych Opolan. Żłobek przy ul. Krapkowickiej coraz bliżej otwarcia.

Na budowie praca wre. Przed wykonawcami ostatnie prace, po zakończeniu których rozpocznie się urządzanie nowej placówki. Trwają m.in. przetargi na zakup mebli i pierwszego wyposażenia. Wiele rzeczy jest realizowanych jednocześnie. Wszystko po to, by jeszcze w tym roku przyjąć pierwsze maluchy.

Mieszkaniowy boom robi swoje

Żłobek przy Krapkowickiej będzie szóstą miejską placówką. Największą inwestycją dla najmłodszych od 2018 roku. Wtedy rozbudowano żłobek przy ulicy Górnej, który teraz gości 89 dzieci. Decyzję o rozbudowie podjęto, ponieważ w tamtym czasie był to rejon Opola, w którym panował prawdziwy boom mieszkaniowy, więc szybko przybywało rodzin z małymi dziećmi. Teraz taką sytuację obserwuje się „po drugiej stronie Odry" – w Szczepanowicach, Wójtowej Wsi i Chmielowicach. Stąd decyzja o budowie żłobka właśnie przy Krapkowickiej.

Ponad pół tysiąca żłobkowych miejsc

Inwestycja stanowi ważny element miejskiej polityki społecznej, odpowiadając na rosnące potrzeby rodzin z małymi dziećmi, a dzięki realizacji inwestycji liczba miejsc w miejskich żłobkach wzrośnie z 468 do 568.

– Dzieci będą korzystać z opieki w pięciu grupach, dostosowanych do ich wieku i potrzeb. Utworzenie nowych miejsc opieki ułatwi rodzicom godzenie obowiązków zawodowych i rodzinnych, poprawi dostępność usług opiekuńczych oraz przyczyni się do podnoszenia jakości życia mieszkańców. Inwestycja wzmacnia także atrakcyjność Opola jako miasta przyjaznego rodzinom i wspierającego rozwój najmłodszych mieszkańców – mówi **wiceprezydent Opola Łukasz Sowada**.

Prawie tysiąc metrów kwadratowych dla maluchów

Nowy żłobek będzie budynkiem jednokondygnacyjnym, nowoczesnym, funkcjonalnym i przyjaznym o powierzchni 985 m^2 i wykorzystującym odnawialne źródła energii.

– W ramach inwestycji powstają również bezpieczny plac zabaw z odpowiednią nawierzchnią, tereny zielone, parking oraz pełna infrastruktura techniczna i drogowa. Ważnym elementem funkcjonowania placówki będzie własna kuchnia, która pozwoli na przygotowywanie posiłków na miejscu. Każda z pięciu sal pobytu dzieci posiada niezależne wyjście na taras, co zapewni najmłodszym łatwy dostęp do przestrzeni na świeżym powietrzu – wyjaśnia **Aleksandra Kobyłkiewicz naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miasta Opola**.

Obecnie prowadzone są prace wykończeniowe, a także budowa drogi dojazdowej i miejsc parkingowych. Uruchomienie placówki przewidywane jest przed końcem tego roku.

Dariusz Król

Zmieniał świat wokół siebie



Ojciec, mąż, społecznik, radny, muzyk. Zawsze uśmiechnięty, z głową pełną pomysłów i sercem otwartym na pomoc innym. W wieku 46 lat zmarł Jacek Kasprzyk. Pozostawił po sobie pustkę, którą wypełnić będzie bardzo trudno.

Chłopak z Damboniowa

Jacka znał każdy. Dla mieszkańców Dambonia był sąsiadem, kaowcem w osiedlowym domu kultury „Feniks", w którym organizował zajęcia, wydarzenia i inicjatywy skierowane zarówno do dzieci, młodzieży, jak i seniorów. O tym jak wyjątkowe to było miejsce wspomina **Jarecki** – *Dzięki Tobie ten klub stał się naszym drugim domem. Tam nagraliśmy kolejną płytę Kultórwy. To właśnie tam rozwijałem swoją pasję, a kiedy wkręciłeś mnie do techniki TSA, zrozumiałem, że chyba już nie jestem takim hip-hopowym ortodoksem. Dzięki tej przygodzie szerzej otworzyłem się na świat muzyki i odkryłem scenę od zaplecza.*

Kasprzyk był też tym, do którego mieszkańcy zwracali się gdy trzeba coś załatwić, o coś powalczyć. Nie zawsze były to duże rzeczy. Czasami chodziło o piknik dla mieszkańców, czasami o akcję sadzenia drzew. To nie miało najmniejszego znaczenia. Za każdym razem dawał się z siebie maksimum. Szczególnym miejscem, oprócz Feniksa, był dla niego osiedlowy park, w którym integrował mieszkańców. Wkrótce będzie on nosił jego imię. – *Park na Dambonia nie był dla Jacka zwykłym kawałkiem ziemi. To było miejsce, o które zabiegał, dbał, i które chciał rozwijać dla mieszkańców swojego osiedla. Angażował się w sprawy lokalnej społeczności i nie odpuszczał, kiedy wiedział, że coś może służyć ludziom. Dlatego chcemy, aby to miejsce nosiło jego*



imię. Nie tylko jako symboliczne upamiętnienie naszego Przyjaciela, ale przede wszystkim jako przypomnienie, co zrobił dla swojego kochanego Damboniowa – piszą o tej inicjatywie Radni Klubu Arkadiusza Wiśniewskiego, który współtworzył od 2014 roku.

Muzyk

Mimo pełnego zaangażowania w sprawy społeczne, sporo miejsca w jego życiu wypełniały liczne pasje. Dla wielu Jacek Kasprzyk to przede wszystkim muzyk. Na koncie miał m.in. współpracę z legendarnym gitarzystą grupy TSA, z którym od 2008 roku współtworzył zespół Złe Psy. Razem nagrali dwie płyty **Polska (urodziłem się w Polsce)** oraz **Duma**. Tak Jacka wspomina basista Paweł Nafus: *– Jacek był, chociaż czas przeszły przychodzi mi tu z bardzo wielkim trudem, dla mnie bliskim kolegą, muzykiem, z którym najpierw pracowałem z zespołem TSA, a później graliśmy razem z Andrzejem Nowakiem. Znaliśmy się prawie 30 lat. Jacek był osobą, na którą zawsze mogłem liczyć, ilekroć miałem jakąś sprawę nigdy nie odmawiał pomocy.I zawsze mógł liczyć na to samo z mojej strony.*

Na koncertach Kasprzyk wspierał także Pawła Kukiza po jego rozstaniu z grupą Piersi, Występował także w zespole Martha.

Wędrowiec

„Nasza Polska jest naprawdę piękna. Staramy się pokazywać to dzieciom, zabierając je w góry, do parków narodowych, nad jeziora i nad Bałtyk. A noclegi na campingach też uczą wielu rzeczy. Bliski kontakt z naturą, jej piękno i prostota dają niesamowite wrażenia, które zostają we wspomnieniach na długie lata" – pisał Jacek Kasprzyk w mediach społecznościowych przy okazji jednej ze swoich wycieczek. Kochał też góry i skałki. Jedną z osób, z którymi je zdobywał był Arkadiusz Tabisz: – *Uwielbiałeś muzykę, góry, podróże, skały, wspinanie — i te chwile, kiedy można było po prostu być razem, najlepiej z bliskimi. Rodzina była dla Ciebie zawsze na pierwszym miejscu. Góry i skały były dla Ciebie czymś więcej niż miejscem; były przestrzenią, w której odpoczywałeś, walczyłeś, marzyłeś. Od samego początku współtworzyłeś nasz klub Zerwa Opole, którego byłeś członkiem zarządu, budując go z pasją, energią i sercem* – wspomina przyjaciela.



Pogrzeb Jacka Kasprzyka odbył się 17 września. W ostatniej drodze towarzyszyła mu rodzina, przyjaciele, Opolanie. Podczas uroczystości padły słowa: **Kto choć raz trzymał gitarę w rękach to wie, że struna musi drgać, bo inaczej będzie bezużyteczna.** Jacek zawsze wiedział jak idealnie trafić w dźwięk, by na długo grał w sercach.

Dariusz Król

Zdjęcia: **archiwum prywatne**



Andrzej Poczobut:
Mój dom jest na Białorusi

Andrzej Poczobut odebrał tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Opola". Uroczystości cieszyły się wielkim zainteresowaniem mieszkańców.

To był bardzo uroczysty dzień, w trakcie którego gość specjalny odwiedził Izbę Solidarności, gdzie spotkał się m.in. licealistami opolskiej „Trójki", potem, podczas spaceru prezydent pokazał mu najciekawsze zakątki Opola. Główne uroczystości zaplanowano oczywiście w Ratuszu, przyszło sporo mieszkańców miasta, w tym dużo młodzieży.

Czuję się związany z Opolem

– Historia Opola oraz osoba śp. Romana Kirsteina są dla mnie szalenie ważne. Nigdy nie zapomnę Romana. Niestety, nie ma go już z nami, ale spuścizna, pamięć i związki pozostały. Najlepszym tego dowodem jest choćby nadanie mi honorowego tytułu. Wieloletnie przyjazdy do was naszych dzieci na wakacje, które zainaugurował Roman i jego rodzina, a teraz kontynuuje Miasto, to wielka sprawa. Czuję się przez to jeszcze bardziej związany z Opolem – opowiadał przed uroczystą sesją. Andrzej Poczobut jest dziennikarzem, publicystą i działaczem polskiej mniejszości oraz byłym więzień politycznym. Kawalerem Orderu Orła Białego. Na Białorusi czyniono mu przez lata wiele zarzutów. Na przykład, że jest zbyt… polski. Usłyszał to po jednym z wielu aresztowań od białoruskich śledczych.

Wakacje się kończą

W tym roku Senat RP jednogłośnie podjął uchwałę z okazji 5. rocznicy jego uwięzienia, apelując do władz w Mińsku o zakończenie represji, uwolnienie wszystkich więźniów politycznych oraz rozpoczęcie dialogu politycznego z siłami opozycji w kraju i na emigracji. 28 kwietnia Poczobut znalazł się wśród pięciu zwolnionych przez władze białoruskie więźniów politycznych i już w tym samym dniu trafił do Polski. W negocjacjach dotyczących jego uwolnienia uczestniczył specjalny wysłannik prezydenta USA ds. Białorusi John Coale oraz przedstawiciele Rumunii, Mołdawii, Ukrainy i Kazachstanu.

– Po wyjściu z więzienia i przyjeździe do Polski

"Każdy człowiek się boi, tylko nie należy kierować się strachem. Kiedy analizuję sytuację, nie myślę o tym, co mi grozi, tylko jaka jest sytuacja i co zrobić, żeby ją poprawić."



czułem się trochę jak na wakacjach, ale one się kończą. Przyszedł wrzesień, czas wracać do swojego życia, które jest na Grodzieńszczyźnie. Tam są ludzie, którzy na mnie czekają. Miałem wewnętrzny dysonans, że z jednego świata nagle trafiłem do zupełnie innego, ale pamiętam, że tam jest moje miejsce i chcę do domu – opowiadał.

To wciąż ta sama twarz

Laudacji prezydenta Arkadiusza Wiśniewskiego na cześć nowego Honorowego Obywatela wysłuchało wielu mieszkańców Opola, w tym sporo młodzieży.

– Gdy kilkanaście lat temu zostawał Pan Dziennikarzem Roku – mówił: „Szczęście jest wtedy, kiedy ma się czyste sumienie. Mogę bez obrzydzenia patrzeć na swoją twarz w lustrze". Panie Andrzeju, to wciąż ta sama twarz – uczciwa, waleczna i odważna. Witamy w Opolu, które proszę traktować jako swój pełnoprawny, nowy dom – mówił wzruszony prezydent.

Czy Łukaszenka zostawi go w spokoju?

Białoruski dyktator jest nieobliczalny, ale niektóre źródła potwierdzają, że zależy mu teraz na przynajmniej przyzwoitych relacjach z Polską, Europą i USA. Nie można zatem wykluczyć, że Andrzej Poczobut ma obiecane, że będzie mógł działać w swoich rodzinnych stronach. Ile znaczy słowo w niedemokratycznym kraju? Zapewne się przekonamy.

– To trudna walka. Czuję się członkiem Związku Polaków, członkiem społeczności polskiej. Zależy mi, aby nasz głos był słyszalny, żeby nie zapominano o rodakach na Białorusi. Zadaniem mniejszości narodowej nie jest robić rewolucję, ale przetrwać. Kropla drąży skałę. Jeżeli funkcjonuje niezależna od władz organizacja, to znaczy, że totalitaryzm do końca nie został domknięty. I dlatego nie możemy przestać działać – przypominał w Opolu.

Czy tę walkę można wygrać?

– Niech odpowiedzią będzie pewna sytuacja, która mi się przytrafiła. Rozmawiałem z socjolog z Kazachstanu, która powiedziała, że jest w jej narodzie pewne przyzwyczajenie – „prawda jest tam, gdzie jest Moskwa". To generalnie wielki problem w mojej części Europy. Musimy więc walczyć z tymi przyzwyczajeniami – puentuje Andrzej Poczobut.

Kilka dni po otrzymaniu wyróżnienia w Opolu, wrócił na Białoruś.

Dariusz Król

Zdjęcia: **Witold Chojnacki**

Październikowo, filmowo



Fot. archiwum Stowarzyszenia Opolskie Lamy

W dniach 2-10 października Opole stanie się miastem filmu. Startuje bowiem 24. edycja Festiwalu Filmowego Opolskie Lamy, która od lat ma swoich wiernych fanów. Od 2003 roku FFOL jest jedynym tego typu przeglądem filmowym na Opolszczyźnie, gromadzącym miłośników kina niezależnego i niszowego. Jak zawsze, program Festiwalu będzie pełen projekcji i rozmów z twórcami, co pozwoli spojrzeć na kino z różnych perspektyw.

Dobro, które wychodzi z ekranu

Tematem przewodnim tegorocznej edycji jest DOBRO – hasło, które stało się osią wydarzeń i kluczem doboru filmów, skłaniając do refleksji nad rolą dobra w kinie, kulturze i codzienności. Organizatorzy chcą jednak, by nie było ono jedynie hasłem przewodnim, lecz także punktem wyjścia do spotkań i działań wychodzących poza tradycyjne, festiwalowe ramy.

– *Zależy nam, żeby ten Festiwal nie był takim oczekiwanym, zaprogramowanym wydarzeniem, tylko żeby trochę zaskoczył, wgryzł się w tkankę miejską w sposób niespodziewany i dotarł do jak największej ilości ludzi* – podkreśla Rafał Mościcki, dyrektor Festiwalu. Dlatego Opolskie Lamy zapraszają do udziału zarówno stałych bywalców, jak i tych, którzy dotąd nie korzystali z jego bogatej oferty. Festiwal jest dla wszystkich, którzy po prostu lubią dobre kino. Ważnym elementem tegorocznej edycji jest także dostępność – w programie znalazło się wiele filmów, które będą prezentowane w wersjach dostępnych.

Konkurs – fabuła

Sercem tegorocznego programu jest polskie kino, którego siła i różnorodność najpełniej wybrzmią w Konkursie Filmów Pełnometrażowych. Festiwal otworzy *Nasza rewolucja* – opowieść o miłości Gai i Jacka Kuroniów, z Piotrem Domalewskim i Arkadiuszem Jakubikiem w rolach głównych. Konkurs zamknie natomiast najnowszy film Łukasza Rondudy *Powiedz mi, co czujesz*, w którym spotykają się laureaci festiwalu: Arkadiusz Jakubik, uhonorowany Honorową Lamą oraz Weronika Bilska, autorka zdjęć. Wśród pozostałych propozycji znajdą się m.in. *Nie ma duchów* w mieszkaniu na *Dobrej* Emi Buchwald (zdobywczyni Lamy za krótki metraż), *Mroki* Bartosza Szyszki oraz film *Zima pod znakiem Wrony* Kasi Adamik i Olgi Chajdas. Nie zabraknie także młodych twórców, których filmy pojawiły się m.in. w konkursach Perspektywy i konkursie głównym w Gdyni.



Konkurs – dokument

Równie interesująco zapowiada się część dokumentalna. Widzowie zobaczą m.in. *Znaki Pana Śliwki*, inspirowane twórczością Patryka Hardzieja, w reżyserii Urszuli Morgi i Bartosza Mikołajczyka. W programie znalazły się także *Kandydat do śmierci* Maćka Cuske, *Kumotry* i *7 różnych rzeźb* Ani Gawlity i Tomasza Wolskie-





Nasza rewolucja
Fot. materiały prasowe

go oraz jeszcze jedna propozycja autorstwa Maćka Cuske – *Bez końca*. Ten film-manifest przyciąga tłumy publiczności, zatem organizatorzy pokażą go w Kinie Studio jednocześnie na dwóch salach.

Sekcja krótkometrażowa i amatorska

Swoje miejsce ma również kino krótkometrażowe. W konkursie fabuły, dokumentu i animacji o festiwalowe laury powalczą etiudy studentów i absolwentów szkół filmowych. Ważną częścią Opolskich Lam pozostaje także Konkurs Filmów Amatorskich – jeden z nielicznych w Polsce, który wciąż daje przestrzeń twórcom niezależnym, działającym bez profesjonalnego zaplecza, ale z ogromną pasją. Program uzupełni Panorama Kina Światowego oraz cykl Nowe Kino Norweskie, prezentujący najnowsze tendencje skandynawskiej kinematografii. Widzowie zobaczą m.in. *Wartość sentymentalną, Sny o miłości* i *Być kochaną*.

Festiwal, który wychodzi do miasta

Festiwal nie zamyka się w salach kinowych. W programie znalazły się także wydarzenia specjalne – kino samochodowe, silent disco oraz wystawa Patryka Hardzieja towarzysząca filmowi *Znaki Pana Śliwki*. Pomyślano także o najmłodszych widzach. Specjalnie dla nich odbędzie się cykl „Lama dzieciom", na który złożą się warsztaty i pokazy, m.in. *Baranek Shaun* oraz *Asterix i Obelix: Misja Kleopatra*. Festiwalowa mapa obejmie wiele miejsc w Opolu. Projekcje i wydarzenia odbędą się m.in. w Kinie Helios, Kinie Meduza i Kinie Studio, a także w Miejskiej i Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, Urban Labie, na Wydziale Sztuki i Dworcu Głównym PKP. Do festiwalowych przestrzeni dołączą również Uniwersytet Opolski, Politechnika Opolska i Uniwersytet WSB Merito.

Siła spotkań z filmem

Choć seanse i wydarzenia odbywać się będą w różnych częściach miasta, to wszystkie drogi prowadzić będą do jednego: spotkania z kinem i ludźmi, którzy je tworzą. Bo kino to nie tylko ekran i seans. To przede wszystkim emocje, rozmowy i spotkanie z drugim człowiekiem. Dzięki Opolskim Lamom tego wszystkiego możemy doświadczyć już po raz 24.

Program 24. FFOL na www.festiwal.opolskielamy.pl

Opracowała: **Magdalena Starczewska**

Opole – dobre miejsce na studia

Jesteśmy czwartym miastem w Polsce stwarzającym najlepsze warunki do studiowania, rozwoju naukowego i życia akademickiego. To sukces, bo przecież tradycje akademickie Opola nie są zbyt bogate.

Ranking Najlepsze Miasta Akademickie w Polsce 2026 przygotowała Fundacja Work&Science. O czwartym miejscu Opola w klasyfikacji ogólnej przesądziły takie parametry jak siła zaplecza akademickiego i naukowego, dostępność, warunki studiowania, jakość życia, bezpieczeństwo, kultura oraz perspektywy zawodowe dla absolwentów. W zestawieniu miast akademickich ze względu na warunki studiowania i koszty życia stolica regionu zajęła 1 miejsce. Gdy idzie o dostępność kultury i poziom życia – zajęliśmy 3 miejsce. Przy ocenie potencjału naukowo – innowacyjnego Opolu przypadło niezłe 6 miejsce. Jeśli chodzi o ocenę potencjału akademickiego zostaliśmy zakwalifikowani na 10 pozycji, w rankingu jakości życia i bezpieczeństwa na 13. a w kwestii perspektyw zawodowych i rynku pracy na 14.



Fot. Sylwester Koral

Miasto pomaga

Dobrą akademicką markę doceniają też władze miasta. Stąd ostatnia oferta Ratusza wsparcia opolskich uczelni poprzez dopłaty do akademików. W zamyśle prezydenta Wiśniewskiego poziom dofinansowania powinien zabezpieczyć około 40-50 procent dotychczasowej opłaty za miejsce w Domu Studenta. System dopłat ma ruszyć od nowego roku akademickiego, czyli już od października. – *Jak wszystkie miasta w Polsce stajemy w obliczu problemów z depopulacją* – podkreśla **prezydent Arkadiusz Wiśniewski**. – *Tak, chcemy przyciągać młodych perspektywicznych ludzi, by u nas studiowali, a potem osiedlali się organizując tu sobie życie. Mamy też dla nich atrakcyjny rynek pracy, niskie bezrobocie, zróżnicowaną strukturę przemysłu. Najlepsze co możemy w tej sytuacji zrobić to przyciągnąć maturzystów,*



Na zdjęciu od lewej rektor Politechniki Opolskiej prof. Marcin Lorenc, rektor Uniwersytetu Opolskiego prof. Jacek Lipok i prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski.
Fot. Biuro Prasowe UMO



z dobrymi wynikami do Opola, by zechcieli tu studiować. Jako Miasto zamierzamy ich wspomóc w tej decyzji, proponując dopłaty do miejsc w akademikach. Być może w przyszłości skorzystają z programu Mieszkanie dla Specjalisty, który funkcjonuje w naszym TBS-ie.

W Opolu jak wiadomo funkcjonują cztery uczelnie, dwie publiczne: Uniwersytet Opolski i Politechnika Opolska oraz dwie prywatne – WSB Merito oraz Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji. Młodzież ma tu możliwość studiowania na w sumie 104 kierunkach w różnych formułach, wachlarz możliwości kształcenia jest więc olbrzymi. Największą z uczelni jest Uniwersytet Opolski. W tym roku na pierwszym etapie zarejestrowało się tu ponad 13200 osób, to kolejny rekord. Na wszystkich kierunkach studiów UO zaoferowało dla tegorocznych maturzystów 4300 miejsc. Kierunkiem rekordzistą, jak zresztą w całej Polsce jest medycyna, na kierunku lekarskim akces studiowania zgłosiło 27 osób na jedno miejsce.

Wyzwania są coraz większe

Na razie perspektywy UO jak i PO są niezłe, ale to się może zmienić. W tym i przyszłym roku naboru miejsc na polskich uczelniach szukać będą podwójne roczniki związane z reformą szkół średnich. Już dziś władze uczelni muszą jednak myśleć co będzie potem, bo potem nieuchronnie nadciągnie niż demograficzny.

Rektor Uniwersytetu Opolskiego, **prof. Jacek Lipok** uważa, że w tej batalii o studenta liczyć się będzie nie tylko dostępność wysoko kwalifikowanych kadr i posiadanych akredytacji. Znaczenie będą miały również czynniki, na które zwracają uwagę studenci i ich rodzice: miejsca w akademikach, jakość i dostępność infrastruktury, dostępność źródeł literaturowych, dostępność prowadzących zajęcia, skomunikowanie poszczególnych wydziałów. To są cechy, które opolskie uczelnie spełniają z naddatkiem. To przede wszystkim one wywindowały pozycję Opola jako środowiska akademickiego tak wysoko w rankingu, o którym wyżej. To ważne, bo



Fot. Sławoj Dubiel



Fot. Biuro Prasowe UMO

wraz z załamaniem demograficznym nasila się zjawisko rezygnacji ze studiów. Obecnie jedynie połowa maturzystów decyduje się na studiowanie. Ten trend pogłębią jeszcze wyzwania jakie stoją nie tylko przed opolskimi uczelniami. Nie ma co kryć, że władz uczelni nie satysfakcjonuje skala finansowania państwowych szkół wyższych. Ministerialne subwencje stoją w miejscu, choć przecież wydatki z roku na rok rosną. Dlatego takie inicjatywy wsparcia jak ta opolskiego Ratusza, który chce dopłacać do pobytu w akademikach są nie do przecenienia, choć rzecz jasna nie do końca załatwiają finansowe potrzeby. Coraz bardziej w toku funkcjonowania uczelni liczą się więc fundusze zewnętrzne, granty pozyskiwane w ramach europejskich programów.
Integracja z europejskim środowiskiem akademickim popłaca, nie tylko w wymiarze naukowym, związanym z szerokim wachlarzem rozwoju tak naukowców jak i studentów, lecz również wymiarze finansowym. *– W aktualnym naborze projektowym Komisji Europejskiej wsparcie finansowe otrzymało 20 międzynarodowych sojuszy uczelnianych w tym ten, w którym my jesteśmy – konsorcjum FORTHEM. Warto podkreślić, że już przed laty Uniwersytet Opolski znalazł się w pierwszej piątce polskich uniwersytetów, które stały się uczelniami europejskimi* – podkreśla prof. Jacek Lipok.

Student się zmienił

Dziś wygrywają uczelnie, które lepiej rozpoznają oczekiwania swoich słuchaczy.
Prof. Jacek Lipok: – *Młodzi ludzie są dziś doskonale zorientowani, podejmują decyzję o wyborze kierunków najczęściej po analizie kompetencji, które są wpisane jako efekty studiów. Dziś już nie wystarcza magia nazwy kierunku. My już nie tworzymy kierunków, by miały ładnie brzmiącą nazwę, odchodzimy od tego. Dziś można studiować na danym kierunku, a jednocześnie zdobywać certyfikowane poświadczenia umiejętności – tzw. mikropoświadczenie na tej samej uczelni, często obok lub w ramach zupełnie innej specjalizacji. To jest przejaw bardzo dużej elastyczności, stworzenia możliwości skomponowania sobie mocno indywidualnych studiów, w których student chciałby się odnaleźć, nawet poza pierwotnie wybranym kierunkiem. W ten sposób pokazujemy studentom rozczarowanym po pierwszych miesiącach na uczelni, że to nie musi być koniec tej historii, bo uczelnia otwiera przed nimi bardzo wiele przejść, by mogli dopasować kierunek swojego kształcenia do indywidualnych oczekiwań. Elastyczność to domena, która cechuje dziś uniwersytety europejskie, w tym również nasz.*

Jest o kogo walczyć, środowisko akademickie w Opolu liczy ponad 19 tysięcy studentów, sporo jak miasto blisko 135 tysięcy mieszkańców.

RUD



Fot. Biuro Prasowe UMO

Tu będzie biło kulturalne serce dzielnicy

Coraz bliżej zakończenia budowy świetlicy w Grotowicach. Warta blisko 10 mln złotych inwestycja zakończy się jeszcze w tym roku. To będzie jeden obiekt, ale spełniający wiele funkcji.

Nowoczesny budynek powstaje przy ulicy Złotej. I jest kolejnym po m.in. Malinie i Wróblinie, w którym będzie toczyło się życie kulturalne dzielnicy.

– *Budowa świetlicy na Metalchemie to inicjatywa oddolna, wspierana konsekwentnie przez dzielnicę VII Grotowice, Groszowice, Nowa Wieś Królewska. Projekt został wybrany także przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego Opola, a finansowanie inwestycji jest wspólnym wysiłkiem dzielnicy i miasta* – podkreśla prezydent **Arkadiusz Wiśniewski**.

W budynku zlokalizowane będą: filia Miejskiej Biblioteki Publicznej, pomieszczenie dla fundacji „Bądź Dobroczyńcą", dla seniorów, sala muzyczna oraz biuro Narodowego Centrum Polskiej Piosenki. Znajdzie się tam także zaplecze socjalne dla pracowników, garderoba, duże pomieszczenie wielofunkcyjne do organizacji imprez okolicznościowych, spotkań czy szkoleń, węzły sanitarne z wc, kuchnia ze zmywalnią naczyń, magazyny oraz pomieszczenia techniczne. W nowej świetlicy siedzibę będzie miała też Rada Dzielnicy. Teren wokół został tak zaprojektowany aby możliwa była organizacja imprez plenerowych.

W świetlicy zastosowano też szereg rozwiązań ekologicznych. Ogrzewanie podłogowe zasilane jest pompą ciepła współpracującą z instalacją fotowoltaiczną, którą zamontowano na dachu. Wokół zaprojektowano niezbędną infrastrukturę: utwardzone dojścia i dojazd do budynku, miejsca postojowe dla samochodów osobowych, miejsce gromadzenia odpadów komunalnych, stojaki na rowery, studnie chłonne na wody opadowe. W budynku trwają prace wykończeniowe wewnątrz oraz na zewnątrz budynku, a ich zakończenie wraz wyposażeniem zaplanowano jeszcze w tym roku.

Dariusz Król

DRUM FEST przejmuje miasto

W październiku Opole ponownie stanie się miejscem spotkania wybitnych muzyków z różnych stron świata. Miasto zabrzmi wyjątkowym rytmem, a na scenach pojawią się artyści reprezentujący jazz, fusion, rock i metal. Przed nami 31. edycja Międzynarodowego Festiwalu Perkusyjnego DRUM FEST. To będzie wyjątkowy czas koncertów, oryginalnych brzmień i energii, której warto dać się porwać.

Pierwszy DRUM FEST wybrzmiał w roku 1988 roku i już na stałe wpisał się w kulturalny kalendarz Opola. Wyrósł z inicjatywy lokalnej, lecz za sprawą największych nazwisk ze świata muzyki, zyskał międzynarodową renomę.
– *DRUM FEST gościł muzyków z całego świata* – mówi **Wojciech Lasek**, dyrektor artystyczny wydarzenia. – *Do Opola przyjeżdżali artyści związani z takimi zespołami jak Deep Purple, Black Sabath czy Genesis. Wśród festiwalowych gości pojawiły się światowej sławy gwiazdy muzyki klasycznej, jak legenda marimby Keiko Abe z Japonii. Z polskich artystów, wystąpili m.in. Urszula Dudziak, Illusion, SBB czy TSA. To dla nas ogromna duma, ale i potwierdzenie, że DRUM FEST to wiodąca impreza wśród wszystkich festiwali perkusyjnych w całej Europie* – dodaje. Każda edycja to spotkanie różnych muzycznych światów i okazja, by w Opolu usłyszeć artystów, których na co dzień ogląda się na największych scenach. Sprawdźmy zatem, jakie gwiazdy zaprezentują się podczas tegorocznej edycji.

Frank Gambale All Star Group

Frank Gambale to niekwestionowany geniusz gitary, którego styl określa się krótko: „dziki". Ten artysta zmienił bieg historii muzyki tworząc autorską technikę Sweep Picking oraz własne strojenie instrumentu. Jego imponujący dorobek mówi sam za siebie: 36 lat współtworzył Chick Corea's Elektric Band i grał w kultowym Return to Forever IV. Jest także autorem ponad trzystu utworów wydanych na ponad dwudziestu albumach. W Opolu zaprezentuje całe spektrum swoich możliwości – od drapieżnych, elektrycznych riffów, przez łagodne brzmienia jazzowe, aż po gitary akustyczne. A wszystko to dopełni aksamitnym wokalem Boca Gambale (prywatnie jego małżonka). Towarzyszyć im bę-



Matt Starr

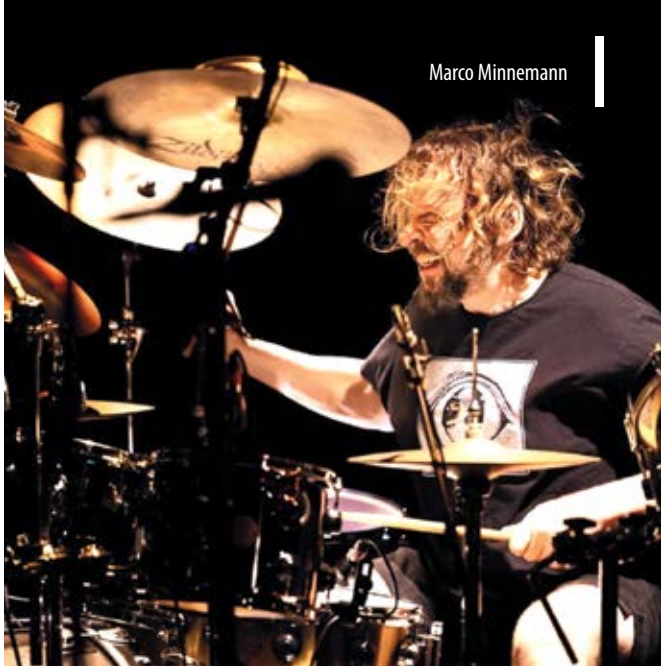
Marco Minnemann

dzie perkusista, kompozytor i producent muzyczny, Gergo Borlai.

Paul Wertico International Group

Ten koncert połączy genialnego perkusistę i laureata 7 nagród Grammy Paula Wertico, wirtuoza gitary Krzysztofa „Pumę" Piaseckiego oraz mistrza basowego groove'u Krzysztofa Ścierańskiego. To propozycja dla wszystkich, którzy mają ochotę na jazz i fusion w światowym wydaniu. Koncert będzie zderzeniem trzech żywiołów, w którym klasyczna harmonia spotka się z latynoskim pulsem i chicagowskim swingiem. A co najważniejsze, to twórcy z krwi i kości, którzy ponad wszystko cenią sobie autentyczny kontakt z publicznością.

Greatest Of All Time Factory czyli G.O.A.T Factory

Za bębnami usiądzie Marco Minnemann, wszechstronny perkusista i autor podręczników perkusyjnych, który występował m.in. w deathmetalowych projektach. Gitarowe dźwięki zapewni Ron„Bumblefoot"Thal, wieloletni gitarzysta solowy zespołu Guns N'Roses, wielokrotnie wybierany w plebiscytach na jednego z najlepszych gitarzystów wszech czasów. Towarzyszyć im będzie klawiszowiec Derek Sherinian, który zrewolucjonizował rockowe brzmienie syntezatorów i organów Hammonda. Skład koncertu uzupełnia basita Ric Fierabracci – trzykrotnie nominowany do nagrody Grammy.

STARRDUST

To grupa złożona z trzech gigantów światowego rocka. Za perkusją zasiądzie Matt Starr, występujący m.in. z zespołem Mr Big. Fundament basowy i wokal zapewni Marco Mendoza – wieloletni muzyk zespołu Whitesnake. Skład grupy zamyka Soren Andersen, duński wirtuoz gitary i kompozytor koncertujący z byłym wokalistą i basistą zespołu Deep Purple – Glenem Hughesem. Można będzie spodziewać się mocnego rockowego brzmienia, efektownych riffów i wokalnych harmonii.

Rytm, który łączy

Oprócz koncertów, ważną częścią festiwalu jest **Young Drum Hero**. To międzynarodowy konkurs dla młodych adeptów perkusji, który od ponad 20 lat odbywa się równolegle z festiwalem. Konkurs jest świetną trampoliną dla młodych perkusistów do świata profesjonalnej kariery muzycznej.

Oprócz koncertów i konkursów ważnym elementem imprezy są również warsztaty skierowane do młodych adeptów perkusji, którzy mogą uczyć się od doświadczonych muzyków i podpatrywać ich warsztat. Październikowy DRUM FEST będzie więc okazją zarówno do spotkania z wielkimi nazwiskami światowej muzyki, jak i do odkrywania własnej muzycznej pasji. W tym roku warsztaty poprowadzą Paul Wertico i Matt Starr oraz Jerzy Piotrowski z zespołu SBB.

Wydarzenie startuje 22 października, a szczegółowy program dostępny jest na stronie www.drumfest.blog.pl.

Opracowała: **Magdalena Starczewska**
Zdjęcia: **archiwum organizatora**

Literacki debiut młodej aktorki

16 października o godz. 18:00 gości w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu. Aktorka świeżo po szkole, pisarka kilkanaście dni przed debiutem. Założycielka teatru. Artystka, która nie widzi przed sobą żadnych granic. Opolanka z urodzenia. Maja Ruszkowska opowie o debiutanckiej książce „Przysięga z popiołów" i planach związanych ze swoim zawodem.



Fot. archiwum prywatne

– O czym jest „Przysięga z popiołów"?

– Chłopak składa obietnicę, którą nie do końca rozumie, a ta rzuca go w sam środek wojny ze smokami. Fantasy bardzo ciężko opisać w jednym zdaniu, bo to taki gatunek, który buduje nam zupełnie nową rzeczywistość.

– Na opolskim festiwalu książki do autorów fantasy ustawiają się kolejki.

– Bo to rzeczywiście bardzo lubiany rodzaj powieści. Sprawił, że pokochałam czytanie i otworzyłam swoją wyobraźnię. Dzisiaj lubię sięgać po najróżniejsze gatunki – reportaż, literaturę piękną, scenariusze, powieści historyczne i oczywiście klasykę. Mam jednak wrażenie, że nie byłoby tej różnorodności gdybym nie zaczęła od fantasy.

– Stworzyłaś w powieści własny świat. To musiało wymagać sporo pracy.

– O, tak! Opracowałam m.in. zupełnie inny kalendarz, w którym rok trwa 451 dni, miesiące mają różne długości i jest ich znacznie więcej. Imion bohaterów też nie znajdziemy w naszej rzeczywistości. Przez cały okres twórczy naprzemiennie poruszałam się w dwóch różnych światach. Moim prawdziwym i tym baśniowym.

– Baśniowy dobiega końca. Zaraz premiera.

– Tak, premiera „Przysięgi z popiołów" już 14 października, a dwa dni później spotkanie z czytelnikami w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Przy okazji dziękuję panu dyrektorowi Marcinowi Dudzie za zaproszenie. Cieszę się, że Opole zauważa młodych twórców. Dopiero zaczynam, ale mam duże ambicje i jestem wdzięczna za każde wsparcie.

– Pisanie to niejedyna twoja artystyczna droga?

"Bycie pisarką i aktorką jednocześnie może oznaczać dla mnie dwa równoległe światy. Wcale tego nie wykluczam, bo w obydwu jest mi dobrze."



Fot. Karolina Bróździak-Nowak

– Zdecydowanie. Z wykształcenia jestem aktorką, w czerwcu skończyłam państwowe Studium Aktorskie im. Aleksandra Sewruka w Olsztynie. Działa przy znakomitym Teatrze im. S. Jaracza w Olsztynie. To była wspaniała szkoła zawodu ze świetnymi ludźmi teatru. Na ostatnim roku grałam trzy spektakle dyplomowe pod okiem Cezarego Studniaka, Igora Gorzkowskiego i Karoliny Kowalczyk. Wszystkie wchodziły w repertuar Teatru. Reżyserzy i pedagodzy pracowali z nami przeróżnymi metodami. Nie chcę tego zmarnować, więc postanowiłam natychmiast wziąć sprawy w swoje ręce.

– Naprawdę chcesz mieć swój teatr?

– Formalnie już mam, bo Teatr Parapet na papierze rozpoczął działalność w lipcu. Ale wolę nie mówić, że chcę mieć teatr, tylko móc teatralnie działać. Założyłam coś swojego, żeby mieć przestrzeń do realizowania pomysłów. Zresztą nie tylko moich, bo działamy z mężem, Robertem. Też jest aktorem, ale poza tym moim człowiekiem do wszystkiego. Nie ma dla niego rzeczy niemożliwych. Będziemy funkcjonować głównie na styku Opola i Wrocławia, ale w planach jest zaawansowana współpraca z artystami z Bolonii we Włoszech, Hiszpanii i rzecz jasna z Polski. Z wieloma jestem już po słowie. Dużo się dzieje, czasem doba wydaje się za krótka.

– Jesteś urodzoną Opolanką, będziesz się „w domu" rozpychać o miejsce w artystycznym świecie czy pojedziesz dalej?

– Nie chcę czekać aż ktoś mi podaruje na tacy moje życie. Oczywiście marzę o wspaniałych rolach, pracy w teatrze, ale nie chcę czekać co się wydarzy, więc otwieram swoje projekty. Książka, fundacja, teatr – wszystko się dzieje jednocześnie. Bycie pisarką i aktorką może oznaczać dla mnie dwa równoległe światy. W obydwu jest mi dobrze. Zobaczymy co życie przyniesie. Póki co czekam na premierę książki i oczywiście gorąco zapraszam 16 października o godz. 18:00 do Miejskiej Biblioteki Publicznej na spotkanie ze mną. Mam nadzieję widzieć wielu moich przyszłych Czytelników.

Rozmawiała: **Alicja Sajewicz**

Spotkanie z autorką 16 października o godz. 18:00 podczas Nocy Bibliotek w Miejskiej Bibliotece Publicznej, ul. Minorytów. Po spotkaniu czekają egzemplarze Przysięgi z popiołów z autografem.

15 TYSIĘCY OSÓB NA PIERWSZYM KONCERC ITAKA ARENA ZDAŁA EGZAMIN.

Nowy stadion w Opolu właśnie pokazał swoje kolejne oblicze. Itaka Arena, kojarzona dotąd przede wszystkim z piłkarskimi emocjami, po raz pierwszy zamieniła się w wielką koncertową scenę. I od razu przyjęła wydarzenie z najwyższej półki.

Charytatywny koncert portugalskiego księdza DJ'a Padre Guilherme zgromadził 15 tysięcy osób. Na scenie wystąpili Arka Noego, Skytech, Padre Guilherme oraz specjalny gość – Sylwia Grzeszczak. Był to wieczór pełen muzyki, emocji i przede wszystkim pomagania.







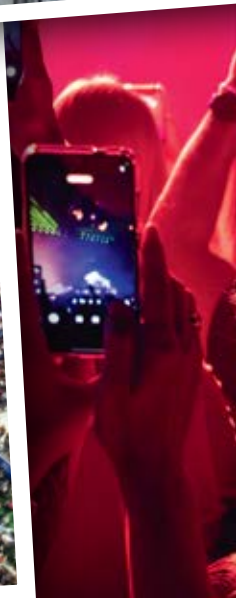

IE.







PONAD 700 TYSIĘCY ZŁOTYCH NA DOBRY CEL

Po odliczeniu kosztów organizacji wydarzenia udało się zebrać ponad 700 tysięcy złotych. Znaczna część tej kwoty zostanie przeznaczona na wkład własny do remontu organów opolskiej katedry. Za inicjatywą stał ks. Jerzy Kostorz. Wydarzenie wsparli również sponsorzy oraz partnerzy, w tym władze miasta i regionu. Pierwszy koncert na Itaka Arena okazał się sukcesem zarówno frekwencyjnym, jak i organizacyjnym. Opole zyskało miejsce, które może być sceną nie tylko dla sportu, ale także dla wielkich koncertów i wydarzeń muzycznych. A inauguracja tej funkcji nie mogła mieć lepszego początku.

Małgorzata Bień

Zdjęcia: **Witold Chojnacki**



Fot. Małgorzata Bień

Piratów Drogowych zna cała Polska!

Cieszyli się, gdy po trzech miesiącach działalności zanotowali łącznie 15 milionów wyświetleń. Dziś w ciągu pół roku potrafią osiągnąć miliard. Projekt PiraciDrogowi.pl śledzą miliony internautów z całej Polski, choć wielu nie wie, że tworzą go ludzie z Opola. Klucz do sukcesu? O grzechach kierowców mówią bez owijania w bawełnę.

U czterech kumpli z Rzeczycy na Lubelszczyźnie, którzy spotkali się na zakrapianej imprezie, twórcy Piratów Drogowych do dziś mają dług wdzięczności. To właśnie dzięki nim powstał ich pierwszy viral, który zdobył kilkanaście milionów wyświetleń. A zaczęło się od tego, że Straż Graniczna natknęła się na drodze na plamę krwi, buta, telefon i fragmenty rozbitej szyby... – *Okazało się, że koledzy spięli się o coś przy kieliszku i jeden z nich, obrażony, poszedł do domu* – wspomina **Kacper Śnigórski**, współtwórca projektu PiraciDrogowi.pl i jeden z prowadzących. – *Gospodarz ruszył za nim i potrącił z taką siłą, że tamten, nieprzytomny, wpadł przez szybę do środka. Kierowcy to nie zraziło, zawiózł go do garażu, a gdy poszkodowany się ocknął, pili dalej. Rano na miejsce dotarła policja, a ranny oświadczył, że… nie ma żalu do sprawcy.*

Z Opola na całą Polskę

PiraciDrogowi.pl zrodzili się wiele lat temu w głowie **Sebastiana Błaszczyka**, redaktora naczelnego projektu. Był rok 2013, a ten wówczas od siedmiu lat szefował portalowi informacyjnemu 24opole.pl, ale czuł, że zaczyna brakować mu nowych wyzwań. – *Już wtedy, działając lokalnie, przykładaliśmy dużą wagę do bezpieczeństwa na drogach i piętnowania niebezpiecznych zachowań*

za kierownicą. Wideorejestratory jednak dopiero raczkowały, dlatego relacjonując to, co działo się na drogach, pokazywaliśmy głównie skutki. Dzisiaj, dzięki materiałom od widzów – z wideorejestratorów, smartfonów i kamer monitoringu, możemy pokazać dokładnie, co się wydarzyło, i wspólnie wyciągać z tego wnioski – mówi Sebastian Błaszczyk, który ostatecznie w 2015 roku rozstał się z 24opole.pl. PiraciDrogowi.pl byli wówczas klasycznym portalem internetowym, który po kilku latach został zawieszony. Jesienią 2024 roku projekt jednak powrócił w nowej formie, opartej już bezpośrednio na filmach publikowanych na platformach społecznościowych. Ich kanał na YouTube miał wówczas 19 tysięcy subskrybentów. Dziś tylko tam, materiały ogląda co miesiąc ponad 1,2 miliona stałych widzów. Na Facebooku projekt dociera do 7-8 milionów widzów, a na TikToku do ponad 6 milionów. W sierpniu wszystkie kanały zanotowały łącznie rekordowe 207 milionów wyświetleń filmów. – *W tym okresie byliśmy drugim najbardziej angażującym profilem na TikToku w Polsce. Pod względem zaangażowania i liczby wyświetleń prześcignęliśmy największe krajowe media m.in. TVN, TVN24, TVP, Polsat czy Wirtualną Polskę* – wylicza Sebastian Błaszczyk. – *Udało się to osiągnąć niedużemu zespołowi z Opola, choć wielu obserwujących myśli, że jesteśmy z Warszawy* – dodaje.

Język ma znacznie

Zaczynali od jednego odcinka tygodniowo na YouTube. Dziś codziennie publikują 6-8 rolek poświęconych bieżącym wydarzeniom, a także program i komentarze dotyczące tego, co dzieje się na polskich drogach.

– *Nasze założenie było takie, że w formacie Piraci Drogowi Studio stawiamy na swobodny, bezpośredni język* – mówi Kacper Śnigórski. – *Ludzie nie chcą słuchać nudnych komunikatów na temat zdarzeń drogowych. Chcą, żeby ktoś barwnie opowiedział im te historie. Dlatego w moich relacjach policjant „capnął" sprawcę, a nie dokonał zatrzymania. I to działa* – dodaje. Twarzą Piratów Drogowych jest również **Iwona Tokarska**, która nie ma wątpliwości, że właśnie forma przekazu jest jednym z ich największych atutów. – *Widzowie lubią, kiedy jesteśmy dynamiczni i żartobliwi, a jednocześnie nasz przekaz edukuje. Mam sekundę, żeby zatrzymać odbiorcę podczas skrolowania. Nad tym, żebym dobrze tę sekundę wykorzystała, czuwa Sebastian, który ma nosa do tego, co podoba się widzom* – opowiada ze śmiechem dziennikarka.

Brawura, absurd i edukacja

Twórcy szybko zauważyli, że największe emocje budzą brawura i bezmyślność kierowców, ale także obnażanie absurdów, które ich zdaniem, może przynosić wymierne efekty. – *Tak było w przypadku kierowców, którzy notorycznie łamali sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. Rekordzista miał ich ponad dwadzieścia, ale nic sobie z tego nie robił. Niedawno zmieniły się wytyczne i teraz takie osoby bardzo często w trybie przyspieszonym idą do więzienia. Myślę, że dołożyliśmy do tego swoją cegiełkę* – ocenia Sebastian Błaszczyk. Gdy okazało się, że widzowie chcą także pogłębionych tematów, ruszyli z podcastami. Pokazują w nich niebanalnych ludzi i przejmujące historie, m.in. pilota z Nysy Macieja Krzysika, który cudem uszedł z życiem z wypadku podczas rajdu. Kiedyś sami wyszukiwali najciekawsze zdarzenia z całej Polski. Dziś to widzowie zasypują ich materiałami, których co miesiąc dostają setki.

– *Podobno niektórzy oglądają nas, żeby zobaczyć, co się wydarzyło, a inni, żeby sprawdzić, czy nie ma ich na filmach* – żartuje Sebastian Błaszczyk.

Alicja Kosakowska

Ormiańska Dusza – kawa, smaki i historie z Armenii

Wystarczy przekroczyć próg, by poczuć, że to miejsce ma swoją historię. Pachnie świeżo parzoną kawą, przyprawami i domowym jedzeniem, a na ścianach można zatrzymać wzrok na niezwykłych mozaikach z biżuterii. Ormiańska Dusza przy ul. Św. Wojciecha to niewielka kawiarnia i galeria, w której Karine Gukasian zaprasza Opolan do swojego świata – armeńskich smaków, tradycji, rękodzieła i gościnności.



Fot. archiwum prywatne

Ormiańska Dusza działa w Opolu od 1 września, ale pomysł na takie miejsce dojrzewał w głowie Karine Gukasian znacznie dłużej. Pochodzi z Armenii, a w Polsce, w Opolu, mieszka już od 32 lat. Przez ten czas zbudowała tutaj swoje życie, ale więź z ojczyzną pozostała bardzo silna. Dlatego zależy jej, by armeńską kulturę pokazywać nie tylko przez opowieści, lecz także przez smaki, zapachy i przedmioty, które mają swoją historię.

Otwarcie małej gastronomii było jej marzeniem. Znajomi od dawna namawiali ją, by je spełniła. Wiedzieli, że Karine uwielbia gotować i przede wszystkim gościć ludzi. Dziś może więc zaprosić ich do miejsca, w którym można nie tylko coś zjeść czy wypić kawę, ale również porozmawiać i dowiedzieć się więcej o Armenii.

Kawa tradycyjnie przygotowywana

Jedną z największych atrakcji Ormiańskiej Duszy jest tradycyjna kawa po armeńsku. Przygotowuje się ją w miedzianych tygielkach ustawionych na gorącym piasku. To nie tylko sposób parzenia, ale mały rytuał, który pozwala na chwilę zwolnić.

W menu znalazły się trzy propozycje: klasyczna kawa średnio palona, kawa z nutą pomarańczy oraz wariant z aromatycznymi przyprawami korzennymi. Każda z nich ma swój charakter, a sposób przygotowania sprawia, że staje się przyjemnym doświadczeniem.

Prosto, świeżo i po armeńsku

Kuchnia Ormiańskiej Duszy jest przede wszystkim autentyczna. Przepisy przygotowuje sama Karine, korzystając z przypraw i ziół przywożonych z Armenii. Wśród dań wytrawnych są grillowane rollsy szaszłyczkowe – wypiekane w lawaszu, czyli tradycyjnym armeńskim chlebku, z nadzieniem wołowo-wieprzowym i mozzarellą. Towarzyszą im korniszony, świeża kolendra, czerwona cebula, pomidorki koktajlowe i jeden z dwóch sosów: czosnkowy na bazie jogurtu ormiańskiego lub sos pomidorowy z papryką i adżiką. Nie można pominąć lamadzio – jednego z charakterystycznych dań kuchni regionu. To cienki, chrupiący placek wypiekany w piecu, na którym znajduje się wyrazisty farsz wołowo-wieprzowy. W wersji klasycznej podawany jest z kolendrą, czerwoną cebulą i cytryną. Można też wybrać lamadzio z mozzarellą albo wersję wegańską z pastą z soczewicy, ziołami i aromatycznymi przyprawami. Miłośnicy bardziej sycących dań mogą spróbować chaczapuri adżarskiego – puszystej drożdżowej „łódeczki" wypełnionej mieszanką serów, z płynnym jajkiem i masłem. Jest również adżiapsandal, czyli tradycyjny wegański gulasz warzywny, w którym pierwsze skrzypce gra bakłażan.



A na deser…

Po słonej części przychodzi czas na coś słodkiego. Wśród deserów znajdziemy gatę – ciasto na bazie ciasta francuskiego z waniliowo-maślaną kruszonką, pieczone jabłko cynamonowe Anush z maślanym kremem i orzechami włoskimi, a także miodownik ormiański Marlenka. Są też cienkie, miodowe blaty przekładane kremem maślano-kajmakowym z dodatkiem orzechów włoskich oraz królewska napoleonka.

Galeria z drugiego życia

Ormiańska Dusza to jednak nie tylko kuchnia. W lokalu można zobaczyć i kupić pamiątki z Armenii. Wśród nich jest między innymi konfitura z orzechów włoskich – produkt charakterystyczny dla tego kraju.

Na ścianach uwagę przyciągają natomiast niezwykłe mozaiki. Ich autorką jest sama Karine, która lubi, gdy mówi się do niej Kajka. To jej druga pasja, która zaczęła się od upcyclingu starej biżuterii. Karine skupuje używane ozdoby, czyści je, rozkłada na części i daje im nowe życie. Z elementów biżuterii tworzy kolorowe kompozycje, które stają się obrazami.

Prace na ścianach nie są na sprzedaż, ale jeśli komuś szczególnie spodoba się taka forma sztuki, może zamówić u Karine podobną mozaikę.



Miejsce, w którym można doświadczać

Karine chce, żeby Ormiańska Dusza była czymś więcej niż kawiarnią. Ma być miejscem spotkania kultur i przestrzenią, w której można na chwilę przenieść się do Armenii – przez smak, zapach, muzykę, wystrój, przedmioty i rozmowę. Właścicielka chętnie opowiada o swoim kraju, jego tradycjach i kuchni. Dlatego warto zajrzeć tutaj nie tylko po kawę czy coś dobrego do jedzenia. Warto przyjść także po historię. A tych Karine ma do opowiedzenia naprawdę wiele.

Opracowanie i zdjęcia: **Małgorzata Bień**



Fot. Jarosław Małkowski

Stare Miasto – Dzielnica, która działa

Gra terenowa, konkurs fotograficzny, troska o zieleń, pomoc mieszkańcom w czasie pandemii i zbiórka darów dla migrantów na polsko-białoruskiej granicy. Rada Dzielnicy IX Stare Miasto od lat udowadnia, że działania mogą wykraczać daleko poza interwencje w sprawach codziennych. W niedzielę 4 października odbędzie się kolejna edycja jednej z jej najbardziej rozpoznawalnych inicjatyw – Gry Terenowej „Czy znasz Stare Miasto?".

Pomysł na grę terenową pojawił się kilka lat temu, kiedy tego typu przedsięwzięcia nie były jeszcze tak popularne jak dziś. Jak wspominają organizatorzy – „pierwsza edycja była dla nas nie lada wyzwaniem i próbą, czy wszystko się uda, czy ktokolwiek przyjdzie"? Inicjatywa okazała się strzałem w dziesiątkę i z roku na rok wydarzenie przyciąga coraz więcej osób, a do jego współorganizacji dołączają kolejne instytucje i podmioty działające na terenie dzielnicy. Radni dzielnicy żartują, że terenowa rywalizacja stała się ich sztandarowym przedsięwzięciem.

Niemniej ważnym elementem działalności rady jest organizowany od początku jej istnienia konkurs fotograficzny. Jego tematy zawsze związane są z dzielnicą i jej mieszkańcami. Konkurs przetrwał nawet czas pandemii, kiedy zdjęcia powstawały w warunkach domowej izolacji. Pomysłowość uczestników pokazała wówczas, że ograniczenia nie muszą oznaczać rezygnacji z lokalnej aktywności.

Kiedy potrzeba pojawia się nagle

Nie wszystkie działania Rady Dzielnicy IX były wcześniej zaplanowane. Niektóre wymusiła rzeczywistość. Podczas pandemii radni i mieszkańcy zaangażowali się w pomoc osobom najbardziej potrzebującym. Rozdawano środki odkażające i maseczki, robiono zakupy osobom starszym i samotnym, a właścicielom psów pomagano w wyprowadzaniu zwierząt. Rok 2021 przyniósł kolejne

wyzwanie – kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej. Rada zorganizowała zbiórkę rzeczy potrzebnych osobom przebywającym w lasach, a reakcja mieszkańców była natychmiastowa. Przestrzeń, która została przeznaczona na dary szybko wypełniła się ciepłą odzieżą, kocami i środkami czystości. Wszystkie zebrane dary niemal natychmiast trafiły do potrzebujących. Była to pierwsza i jedyna tego typu inicjatywa zorganizowana przez radę dzielnicy w Polsce.

Dzielnica dwóch różnych światów

Rada Dzielnicy IX działa już trzecią kadencję, a obszar, jej funkcjonowania jest wyjątkowo zróżnicowany – obejmuje zarówno mieszkalną część, jaką jest Pasieka i Dzielnica Generalska, jak i ścisłe centrum miasta, w którym dominują urzędy i biura. Ta różnorodność od początku wpływała na kierunki działania rady. Jednym z nich stała się dbałość o zieleń. Rada co roku przeznacza środki na rewitalizację terenów zielonych, w tym skweru imienia Marii Wittek przy ul. Pułaskiego, odnowienie zieleni pomiędzy ulicami Powstańców Śląskich i Pasiecznej, czy uzupełnienie jej po wycinkach drzew.

Książki, sport i sąsiedzka aktywność

W 2022 roku z inicjatywy rady w Dzielnicy Generalskiej pojawiła się Budka do Wymiany Książek. Pomysł rozwinął się później w organizowany co roku bookcrossing.

Przez kolejne lata rada wspierała również konkretne potrzeby lokalnych placówek i organizacji. Dofinansowała zakup klimatyzatora dla Przedszkola nr 3 na Pasiece, remont dodatkowego pomieszczenia w Placówce Wsparcia Dziennego OAZA oraz zakup specjalistycznego sprzętu dla ratowników WOPR. Szkoła Podstawowa nr 21 otrzymała natomiast środki na przygotowanie projektu remontu boiska sportowego, co pomogło jej później w staraniach o dofinansowanie z budżetu obywatelskiego. W tym roku rada sfinansowała także remont boiska na Pasiece.

Sport i rekreacja również na stałe wpisały się w działalność rady. Wspólnie z Urzędem Miasta organizowano program „Sportowy Dzielnicowy". Obecnie mieszkańcy mogą korzystać z zajęć „Zdrowy Kręgosłup".

Wyspa Pasieka, kultura i lokalne dziedzictwo

Aktywność rady obejmuje także ochronę i promocję dziedzictwa kulturowego. Wspólnie z Narodowym Instytutem Dziedzictwa opracowano broszurę poświęconą możliwości objęcia Wyspy Pasieki ochroną w formie parku kulturowego.

W 2022 roku rada współuczestniczyła w Festiwalu Wyspy Pasieka organizowanym przez Galerię Sztuki Współczesnej. Dwa lata później, z okazji 100. rocznicy urodzin Zbigniewa Herberta, na deptaku zorganizowano happening, podczas którego przechodnie mogli czytać wiersze poety. Kolejnym śladem tej inicjatywy będzie tablica z cytatami z utworów Herberta, która wkrótce zostanie odsłonięta na skwerze jego imienia.

Codzienna pomoc

Za działalnością rady stoją także dziesiątki bardziej codziennych spraw. Radni przez lata przyjmowali uwagi mieszkańców, przekazując je do odpowiednich jednostek miejskich. Angażowali się w prace nad bezpieczeństwem pieszych i ruchem drogowym, a także opracowywali i promowali projekty zgłaszane do Budżetu Obywatelskiego i Inicjatywy Lokalnej. Gra terenowa, konkurs fotograficzny, nowe nasadzenia, boisko, książki, wydarzenia kulturalne czy interwencje w sprawach mieszkańców mają więc wspólny mianownik –odpowiadają na konkretne potrzeby dzielnicy i budują lokalną wspólnotę.

Rada Dzielnicy IX Stare Miasto zaprasza również mieszkańców na swoje posiedzenia. Radni spotykają się w każdy czwarty poniedziałek miesiąca o godz. 18:00 w sali CAS przy ul. Krakowskiej.

Grażyna Latocha

Przy jednej kawie. Ponadregionalny projekt TVP3 Opole i TVP3 Wrocław

Opolszczyzna i Dolny Śląsk spotykają się jesienią w „Kawie czy herbacie?". Program, który w minionym sezonie gościł na antenie TVP3 Opole, od 4 października będzie przygotowywany wspólnie z TVP3 Wrocław. Dzięki temu niedzielne popołudnia przyniosą widzom jeszcze więcej rozmów, ciekawych gości i historii z obu regionów a program zyska szerszą, ponadregionalną perspektywę. A że Opole i Wrocław są sobie bliskie, choć jednocześnie każde z miast ma własny charakter, tematów z pewnością nie zabraknie.

Złośliwi mówią, że najlepszy w Opolu jest… pociąg do Wrocławia. TVP3 Opole takie złośliwości odrzuca i… zaprasza na wspólny projekt. Co łączy Opole i stolicę Dolnego Śląska – Wrocław? Oba to miasta nad Odrą, miejsca z bogatą historią, kulturą i silnymi, lokalnymi społecznościami. Łączą je również codzienne relacje mieszkańców, praca, studia, turystyka i wydarzenia kulturalne.

A różnic też nie brakuje. Wrocław ma swoją wielkomiejską skalę, Opole – bardziej kameralny charakter. Stolica Dolnego Śląska patrzy szeroko, Opolszczyzny zaś lubi pokazywać, że mniejsze wcale nie oznacza mniej interesujące.

Tu właśnie tworzy się przestrzeń na program łączący dwa regiony, przyglądający się codziennemu życiu ich mieszkańców.

Kawa lepsza w Opolu, czy we Wrocławiu?

Pytanie nie brzmi kto „wygra" tę lokalną prezentację. Raczej: co warto nawzajem u siebie podpatrzeć? Bo wspólna realizacja dwóch ośrodków regionalnych daje przede wszystkim możliwość połączenia doświadczeń, pomysłów i spojrzeń. Program pokaże zarówno to, co charakterystyczne dla Opola i Opolszczyzny, jak i dla Dolnego Śląska i Wrocławia. A przy okazji sprawdzi, gdzie podobieństwa są większe, niżby się mogło wydawać. Właśnie punkty wspólne i różnice będą najciekawszym elementem nowej formuły a zestawienie obu perspektyw może prowadzić do ciekawych rozmów.

W programie nie zabraknie nowych gości, zaproszeń na interesujące wydarzenia, lokalnych inicjatyw, przydatnych porad i historii,





które po prostu warto opowiedzieć. Kamera zajrzy do miejsc dobrze znanych, ale i tych mniej oczywistych. Bohaterami pozostaną mieszkańcy regionów – osoby związane z kulturą, samorządem, sportem, nauką, biznesem czy działalnością społeczną. I tak, jak jednym z wyróżników „Kawy czy herbaty?" była różnorodność, nowa odsłona przyniesie także szersze spojrzenie – opolskie i wrocławskie.

Znani prowadzący i nowe twarze

W programie przywitają Was dobrze znani i lubiani prowadzący: Agata Konarska, Kamila Korzeniowska, Andrzej Rossa i Paweł Pochwała, których mogliśmy oglądać w poprzednich sezonach "Kawy czy herbaty?". Do zespołu dołączają także Magdalena Antoszak z TVP3 Opole i Mirosław Riedel znany z "Pytania na Śniadanie" w TVP2. Przywitają widzów obu anten niezmiennie – w każdą niedzielę o godz. 16:00. Program będzie prowadzony z opolskiego studia, które jest znakiem rozpoznawczym niedzielnej popołudniówki a także z zupełnie nowej przestrzeni w TVP3 Wrocław, zaaranżowanej specjalnie na potrzeby tego formatu.

Nie zabraknie stałych elementów: dobrze znanego kącika kulinarnego, w którym pojawią się smakowite inspiracje oraz rękodzieła, pokazującego kreatywne pomysły i wyjątkowe prace. Będzie też muzyka. Na scenie pojawią się artyści, którzy zadbają o wyjątkową, niedzielną atmosferę.

Opolska część programu nadal pozostaje w rękach wydawców poprzednich sezonów: Natalii Janus-Hempel i Małgorzaty Kornagi. Za część wrocławską będą odpowiadać Monika Drążewska i Krzysztof Borys. Wspólna realizacja połączy więc doświadczenie i dobrze znany widzom charakter programu z nową energią płynącą ze współpracy obu ośrodków.

Niedziela bez pośpiechu

Przed „Kawą czy herbatą" nowy rozdział. Ale niezmieniony pozostaje klimat programu. Popołudnia przy filiżance aromatycznego napoju sprzyjają rozmowom bez pośpiechu. Obok ważnych spraw nadal będą pojawiać się lżejsze tematy i ciekawostki. Czy będzie trochę przekomarzania? Zapewne. Czy pojawi się lokalna duma? Na pewno. Najważniejsze, że widz zyska program bliski jego sprawom, codzienności, lokalnej tradycji i historii.

„Kawa czy herbata?" w TVP3 Opole i TVP3 Wrocław co niedzielę o 16:00!

Tekst: **Małgorzata Kornaga**
Zdjęcia: **Paulina Czajka, Mikołaj Królczyk**

O zdrowiu, czerwonych flagach i pytaniach, których wstydzimy się zadać ginekologowi


Fot. Daria Strąk

Różowy Październik od lat przypomina o profilaktyce raka piersi, ale zdrowie kobiety nie kończy się na mammografii. To uważność, świadome decyzje i gotowość, by o swoim ciele mówić bez wstydu. O tym jak dziś rozumieć dobrą profilaktykę pytamy lek. Agnieszkę Kitę-Lenart, ginekologa Centrum Zdrowia w Opolu.

– Czy współczesna kobieta jest dziś bardziej świadoma swojego zdrowia, czy po prostu ma dostęp do większej ilości informacji – choć nie zawsze dobrej jakości?

– Współczesna kobieta ma nieporównywalnie większy dostęp do informacji zdrowotnych, jednak obfitość danych w sieci nie przekłada się jednoznacznie na wyższą świadomość medyczną. Popularność niesprawdzonych treści w mediach społecznościowych sprawia, że pacjentki często czerpią wiedzę ze źródeł pozbawionych dowodów naukowych (EBM). Prawdziwa świadomość zdrowotna wzrosła, ale opiera się na umiejętności krytycznego filtrowania informacji i weryfikacji mitów. Łatwy dostęp bywa pomocny, lecz bez odpowiedniej selekcji często prowadzi do zbędnego lęku. Rolą współczesnego lekarza staje się więc nie tylko diagnostyka, ale i rola przewodnika po wiarygodnej wiedzy medycznej.

– Co najbardziej zmieniło się w gabinecie ginekologicznym w ciągu ostatnich kilkunastu lat?

– Najwięcej zmieniło się pod względem uczestników biorących udział w leczeniu pacjentki. Staramy się, aby kobieta była czynnym uczestnikiem, aby decyzje odnośnie postępowania, zastosowanych metod, były wspólne – podejmowane z jak największym uwzględnieniem oczekiwań pacjentki i problemu, który jest dla niej najbardziej uciążliwy. Wzrosła empatia i poszanowanie intymności pacjentki. Standardem stała się zaawansowana ultrasonografia wysokiej rozdzielczości (USG 3D/4D) wykonywana podczas rutynowych wizyt. Rozwinęły się również małoinwazyjne techniki zabiegowe oraz ginekologia rekonstrukcyjna i uroginekologia, poprawiające komfort codziennego życia. Wizyta ginekologiczna przestała kojarzyć się wyłącznie z ciążą i leczeniem chorób, stając się kompleksowym dbaniem o zdrowie intymne na każdym etapie życia.

– Jakie objawy kobiety najczęściej bagatelizują, a lekarz powinien potraktować je szczególnie poważnie? Czy istnieje coś w rodzaju „czerwonych flag", o których zdecydowanie za mało się mówi?

– Kobiety najczęściej bagatelizują zbyt obfite, bolesne lub nieregularne krwawienia, przyjmując je za cechę osobniczą. Do bezwzględnych „czerwonych flag" należą wszelkie plamienia i krwawienia występujące po menopauzie oraz plamienia kontaktowe (po stosunku). Istotnymi, a często ignorowanymi objawami są również: przewlekły ból w miednicy mniejszej, uczucie ciężkości, wzdęcia i powiększenie

obwodu brzucha (mogące wskazywać na patologię jajnika). W obrębie piersi alarmująca jest nie tylko wyczuwalna masa, ale też zaciągnięcie skóry, wyciek z brodawki czy asymetria. Wszystkie te sygnały wymagają niezwłocznej i pilnej diagnostyki.

– Często nagłaśnia się akcje badań mammograficznych, a rzadziej mówi się o USG piersi – kiedy powinnyśmy je wykonywać?

– O pierwszym badaniu USG piersi możemy spokojnie myśleć już od 18 roku życia, następne i kolejne powinny być podyktowane zaleceniami uzyskanymi od lekarza wykonującego badanie. Obydwie metody nie konkurują ze sobą, lecz się uzupełniają – u kobiet z gęstą budową piersi mammografię często łączy się z USG. Ostateczny wybór i częstotliwość badań zależą od indywidualnej budowy piersi oraz oceny ryzyka genetycznego. Pamiętajmy, że USG piersi zalecane jest również podczas ciąży a nowotwory piersi pozostają w Polsce na pierwszym miejscu.

– Czy kobiety powinny inaczej myśleć o profilaktyce w zależności od wieku? Co jest szczególnie ważne dla dwudziestolatki, co dla kobiety po czterdziestce, a co dla kobiety w okresie menopauzy?

– Dla kobiety w każdym wieku główną profilaktyką powinna być zdrowa dieta i aktywność fizyczna, którą trzeba co prawda dostosować do możliwość każdej kobiety, jednak której nie powinno się nigdy zaniechać. Niestety kobieta w każdym wieku narażona jest na wiele chorób, nie traćmy czujności i nie odpuszczajmy troski o swoje zdrowie i dobre samopoczucie, by trwały jak najdłużej.

– I pytanie trochę przewrotne: gdyby każda kobieta miała raz w życiu zadać ginekologowi jedno pytanie, którego zwykle wstydzi się zadać – jakie pytanie powinno paść?

– Pytanie, które powinno paść, brzmi: „Czy wygląd, zapach, wydzielina i odczucia płynące z moich narządów intymnych są w normie i jak mogę poprawić stan swojego zdrowia?". Wiele kobiet wstydzi się pytać o naturalną zmienność anatomiczną, zapach wydzieliny zależny od fazy cyklu czy dolegliwości podczas współżycia. Często przemilczanym problemem są również wczesne objawy nietrzymania moczu czy spadek libido. Zadanie tego pytania pozwala obalić nierealistyczne wzorce promowane w mediach i zyskać pewność co do własnego ciała. Otwarta rozmowa znosi barierę wstydu, pozwalając na szybkie wykrycie ewentualnych zaburzeń i poprawę komfortu życia.

Daria Strąk



"Zagraj o siebie".
Centrum Zdrowia, Uni Opole i Miasto Opole zapraszają 2 października w Stegu Arenie na mecz inauguracyjny naszych siatkarek. Podczas meczu możliwe będzie bezpłatne badanie USG piersi lub tarczycy. Wejściówki na badanie będą dostępne przed meczem.

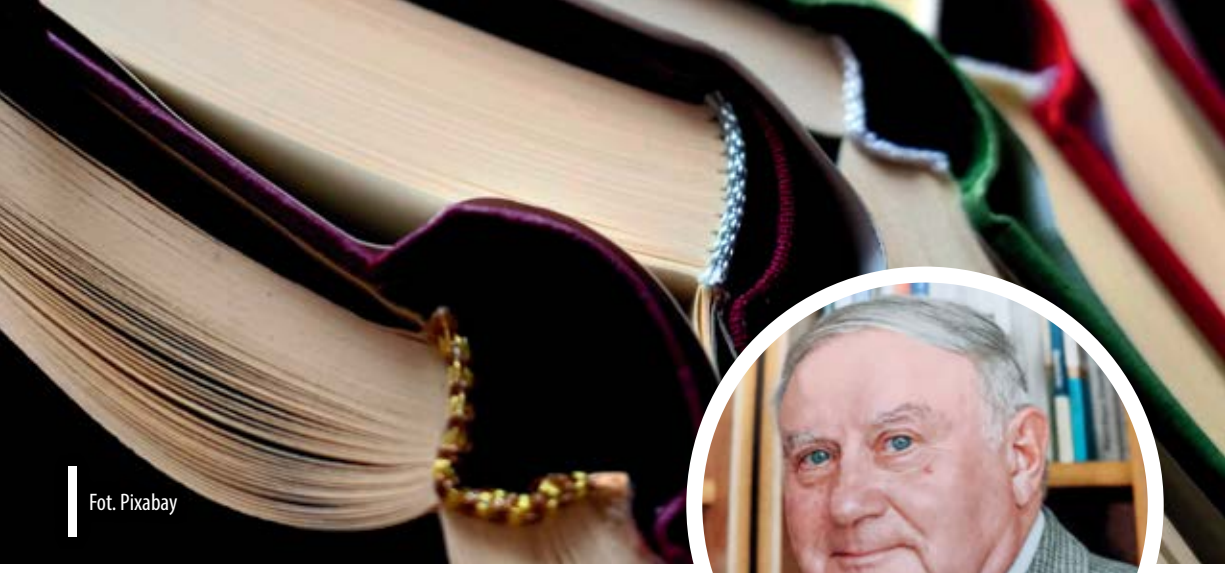

Fot. Pixabay

Prof. Adam Suchoński
Fot. Tadeusz Parcej

Podręcznik historii ma przyszłość

W dniach 15–16 października Opole stanie się miejscem ogólnopolskiej debaty jak uczyć historii w świecie szybko zmieniającej się szkoły. W Miejskim Centrum Wspomagania Edukacji przy Powstańców Śląskich 19 odbędzie się konferencja „Szkolny podręcznik historii. Przeszłość w dialogu z przyszłością".

Uczestnicy zapytają nie tylko o to, czym był i czym jest podręcznik, ale przede wszystkim jaka czeka go przyszłość w czasach cyfrowych źródeł, nowych technologii i sztucznej inteligencji.
W obradach weźmie udział 47 badaczy, dydaktyków historii i nauczycieli. Reprezentować będą ośrodki z Opola, Poznania, Torunia, Bydgoszczy, Krakowa, Wrocławia, Katowic, Szczecina, Gdańska, Łodzi, Lublina, Białegostoku, Kielc, Zielonej Góry i Warszawy, a także Nitry na Słowacji. Program obejmuje debatę plenarną i sześć sekcji tematycznych. Wśród tematów znajdą się m.in. funkcje podręcznika, polityka pamięci, regionalizm, ikonografia, potrzeby uczniów i nauczycieli oraz pytanie, czy podręcznik wykorzystujący AI może stać się cyfrowym tutorem ucznia. Organizatorami wydarzenia są Pracownia Badań nad Podręcznikami Historii Instytutu Śląskiego, Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego, oraz Miejskie Centrum Wspomagania Edukacji w Opolu. Patronat honorowy sprawują Joanna Raźniewska – Opolski Kurator Oświaty, Komisja Dydaktyczna Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Sekcja Dydaktyczna Polskiej Akademii Nauk.
Konferencja ma szczególny, opolski wymiar. Została dedykowana profesorowi **Adamowi Suchońskiemu** historykowi i dydaktykowi historii, wieloletniemu dyrektorowi Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego i nestorowi opolskiego środowiska historyków. Wydarzenie nawiązuje do bogatych tradycji Opola jako miejsca badań nad szkolnym podręcznikiem historii i spotkań środowiska dydaktyków. Spotkanie ma ukazać, że podręcznik historii nie jest reliktem przeszłości, lecz wciąż ważnym narzędziem rozmowy o świecie i pamięci. To Opole znów będzie miejscem rozmowy o tym, jak łączyć tradycję edukacji z wyzwaniami przyszłości.

Marek Białokur

KROPKA NA FILM

Październikowy repertuar opolskich kin Helios zapowiada się wyjątkowo ciekawie dla miłośników polskich produkcji. Na ekranach pojawi się wyczekiwana „Lalka", poruszający obraz „Czas, który nie nadszedł" oraz komedia „Jak żyć, żeby nie zwariować". Wszystkie filmy będzie można zobaczyć w kinach Helios w CH Karolinka oraz CH Solaris.



FILMOWE WYDARZENIE ROKU
„Lalka"

Jesienny repertuar otworzy wyczekiwana „Lalka", której premiera została zaplanowana na środę, 30 września. Nowa, zrealizowana z wielkim rozmachem ekranizacja powieści Bolesława Prusa opowiada historię kupca Stanisława Wokulskiego, który dzięki zdobytej na wojnie fortunie próbuje wkroczyć do świata arystokracji i zdobyć względy Izabeli Łęckiej. Film przenosi widzów do Warszawy końca XIX wieku, łącząc historię miłosnego zauroczenia z opowieścią o ambicjach, społecznych podziałach i świecie pełnym intryg. W rolach głównych występują Marcin Dorociński, Kamila Urzędowska i Marek Kondrat, a w obsadzie znalazły się także legendy polskiego kina, jak między innymi Maja Komorowska, Andrzej Seweryn i Krystyna Janda.

MIŁOŚĆ KONTRA PRZEMIJANIE
„Czas, który nie nadszedł"



W piątek, 16 października na ekrany trafi „Czas, który nie nadszedł" – poruszająca opowieść o miłości, przemijaniu i konsekwencjach życiowych wyborów. Film przenosi widzów do dystopijnego świata, w którym starość stała się największym tabu. Sara i Oskar byli kiedyś parą, jednak z czasem wybrali zupełnie różne drogi. Ona pozostała wierna naturalnemu biegowi życia, podczas gdy on zdecydował się na rewolucyjną kurację antygeriatryczną, dzięki której zachował młodość i zyskał miejsce w nowym społeczeństwie. Po latach dawni kochankowie niespodziewanie spotykają się ponownie. W rolach głównych występują Agata Kulesza i Dobromir Dymecki, a w obsadzie znaleźli się również Michalina Łabacz i Bartosz Bielenia.



KOMEDIA O ŻYCIOWYCH PERYPETIACH
„Jak żyć, żeby nie zwariować"

Następnie 23 października swoją premierę będzie miała polska komedia „Jak żyć, żeby nie zwariować". Anka ma pozornie poukładane życie – kochającego męża, dzieci, dobrą pracę i mieszkanie w centrum Warszawy. W krótkim czasie wszystko jednak zaczyna się zmieniać: mąż ją zdradza, kobieta traci pracę, dzieci przysparzają kolejnych problemów, a mieszkaniem interesuje się komornik. Bohaterka postanawia wykorzystać kryzys jako okazję do rozpoczęcia życia na własnych zasadach. W roli głównej występuje Magdalena Popławska, a na ekranie towarzyszą jej Piotr Rogucki, Dorota Kolak i Krzysztof Stelmaszyk. To ciepła opowieść o tym, że nawet największy chaos może stać się początkiem pozytywnych zmian.

Recenzje opracowane przez pracowników Kina Helios w Opolu.

KONKURS

Bilet na seanse w Kinie Helios trafią do 10 osób, które jako pierwsze odpowiedzą prawidłowo na pytanie: **Kto jest autorem książki Lalka, której adaptacje emitujemy w kinach Helios od 30.09.2026?** Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl. Regulamin konkursu: www.opole.pl.

1.10 (czwartek)
• „Różowe Opole Kobiet i Mężczyzn" – wspólnie o profilaktyce raka piersi i jąder
godz. 17:00
Miejsce: Ratusz, Sala Musioła
Wstęp wolny

• Wernisaż „Bolesław Polnar. Zapisane obrazami"
– Nadanie imienia Sali Galerii WuBePe
godz. 17:00
Miejsce: Galeria WuBePe
Wstęp wolny

• Warsztat tworzenia ZINÓW – zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Grupa dla osób od 16-go roku życia

• DŹWIĘKOZNAKI-LITERAKI
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 35 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 40 zł Ulgowy/ 45 zł Normalny

• Sekcja Gier Klasycznych (Szachy i GO)
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Powiedz mi, co czujesz (reż. Łukasz Ronduda, Polska 2026, 100 min) – PREMIERA
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25/20 zł

2.10 (piątek)
• 24. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy
Szczegóły na: www.festiwal.opolskielampy.pl

• KIRGISTAN – spotkanie podróżnicze z Agnieszką Wasztyl
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• DŹWIĘKOZNAKI-LITERAKI
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 35 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 40 zł Ulgowy/ 45 zł Normalny

• Piątki z kawą i sztuką
godz. 12:00
Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Imprezowych: Hister
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Prelekcja "Więcej niż Oktoberfest – odkrywamy Niemcy"
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP
Wstęp wolny

• Spotkanie z Panią Bajką – warsztaty dla dzieci
godz. 17:00
Miejsce: MBP, Filia nr 5
Wstęp wolny

3.10 (sobota)
• 24. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy
Szczegóły na: www.festiwal.opolskielampy.pl

• Sobota z Babcią i Dziadkiem – „Moc wyobraźni"
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• You Tube dla Seniora
godz. 11:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• DŹWIĘKOZNAKI-LITERAKI
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 35 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 40 zł Ulgowy/ 45 zł Normalny

• Spacer historyczny Bogny Szafraniec o znaczeniu Odry
godz. 16:00-19:00
Miejsce: Kawiarnia LABA na wyspie Bolko
Wstęp wolny

• Wielkie granie w Rummikuba i Rummikuba słownego
godz. 12:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

5.10 (poniedziałek)
• 24. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy
Szczegóły na: www.festiwal.opolskielampy.pl

• Wernisaż wystawy pokonkursowej „Nowa Fala Jazzu"
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp wolny

• Czytanie na dywanie – warsztaty literacko-plastyczne
Dla dzieci w wieku 3-6 lat
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 3 MBP
Wstęp wolny

• Spotkanie z Rafałem Mielnikiem opolskim fotoreporterem i podróżnikiem
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego
Wstęp wolny

• Gramy w „Dixit Disney"
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Międzygeneracyjne spotkanie ze świadkiem historii (w ramach projektu "Tradycja w dialogu")
godz. 11:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

PAŹDZIERNIK

6.10 (wtorek)
• 24. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy
Szczegóły na: www.festiwal.opolskielampy.pl

• Strefa DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria tymczasowa, pl. Teatralny 13
Wstęp: 15zł

• Przydatność przedłużona – wystawa Haliny Fleger i Alicji Tkaczyk
godz. 14:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• „Słucham, czytam, tworzę" – kreatywne zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy telefoniczne pod numerem: 512 270 685

• Sekcja puzzli: Letnie przesilenie – 500 el. Cobble Hill
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

7.10 (środa)
• 24. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy
Szczegóły na: www.festiwal.opolskielampy.pl

• Niemieckojęzyczne książki o sztuce w zbiorach specjalnych MBP – wystawa w ramach Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim
godz. 14:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Różne języki literatury – warsztaty z Katarzyną Witerscheim
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny
zapisy: mbp.opole.pl

• „Słucham, czytam, tworzę" – kreatywne zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy telefoniczne pod numerem: 512 270 685

• DZIECI Z BULLERBYN
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 32 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 37 zł Ulgowy/ 42 zł Normalny

• Sekcja Gier Zaawansowanych: Endeavor: Deep Sea
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Międzygeneracyjne spotkanie ze świadkiem historii (w ramach projektu "Tradycja w dialogu")
godz. 11:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

• Prelekcja "Od aplikacji po rozmowę" o nauce języka niemieckiego
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP
Wstęp wolny

8.10 (czwartek)
• 24. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy
Szczegóły na: www.festiwal.opolskielampy.pl

• Różne języki literatury – warsztaty z Katarzyną Witerscheim
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Opolskie białe złoto – spotkanie z Teresą Kudybą
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Warsztat tworzenia ZINÓW – zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Grupa dla osób od 16-go roku życia

• DZIECI Z BULLERBYN
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 32 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 37 zł Ulgowy/ 42 zł Normalny

• ŚLUBY PANIEŃSKIE
godz. 10:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena

KONKURS

Spektakl „Smacznego, proszę Wilka…" Jedno podwójne zaproszenie na spektakl 24.10.2026 o godz. 11:00. „Smacznego, proszę Wilka…" – spektakl familijny Opolskiego Teatru Lalki i Aktora, adresowany do widzów od 5. roku życia, to wyjątkowa, dowcipna i mądra realizacja. Bohaterowie spektaklu – Wilk i Zajączek – to para, którą znamy chyba wszyscy: z kreskówek, bajek, baśni i opowiadań. Ale takie przygody tej charakterystycznej pary, mogła wymyślić tylko pisarka o nieposkromionej wyobraźni. **Pytanie: Zaproszenie otrzyma osoba, która jako pierwsza udzieli poprawnej odpowiedzi na pytanie, kto napisał dla OTLiA tę historię?**
Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl

Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 37 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 42 zł Ulgowy/ 47 zł Normalny

• „Muzyka w Galerii, czyli Galeria Muzyki" – Koncert uczniów PSM im. F. Chopina
godz. 17:00
Miejsce: Galeria WuBePe
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Klasycznych (Szachy i GO)
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• „Śląscy kompozytorzy na szlakach Europy" – wykład dr Eweliny Szendzielorz
godz. 17:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

9.10 (piątek)

• 24. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy
Szczegóły na: www.festiwal.opolskielampy.pl

• „Zamek Książ. Historia opowiedziana głosami służących" – spotkanie z Agnieszką Dobkiewicz
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• DZIECI Z BULLERBYN
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 32 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 37 zł Ulgowy/ 42 zł Normalny

• ŚLUBY PANIEŃSKIE
godz. 10:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 37 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 42 zł Ulgowy/ 47 zł Normalny

• Piątki z kawą i sztuką
godz. 12:00
Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Imprezowych: Nie wiesz, że wiesz
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Gala Finałowa 24. Festiwalu Filmowego Opolskie Lamy
godz. 19:00
Miejsce: Kino Helios Solaris

• Spotkanie z Panią Bajką – warsztaty dla dzieci
godz. 17:00
Miejsce: MBP, Filia nr 5
Wstęp wolny

10.10 (sobota)

• 24. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy
Szczegóły na: www.festiwal.opolskielampy.pl

• Vincent. Legenda oceanu
godz. 10:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Steno, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Asterix i Obelix: Misja Kleopatra
godz. 12:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Steno, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Pucio kocha zwierzaki
godz. 10:00 / 11:00 / 12:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Orion, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Marsupilami
godz. 10:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Euriale, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Baranek Shaun i kudłata bestia – PREMIERA
godz. 12:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Euriale, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Sobota z mamą, tatą i Turlaczem – Tęczowym psem
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• ŚLUBY PANIEŃSKIE
godz. 18:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 37 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 42 zł Ulgowy/ 47 zł Normalny

• Dzień Gier Planszowych – turniej w grę Liście od Portal Games
godz. 13:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

11.10 (niedziela)

• Vincent. Legenda oceanu
godz. 10:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Steno, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Asterix i Obelix: Misja Kleopatra
godz. 12:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Steno, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Pucio kocha zwierzaki
godz. 10:00 / 11:00 / 12:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Orion, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Marsupilami
godz. 10:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Euriale, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

KONKURS

Voucher dla 2 osób na wstęp do Kamienicy Czynszowej (do wykorzystania do 31.12.2026) dla osoby, która pierwsza odpowie na pytanie: **W którym roku w Opolu przebywał król Jan Kazimierz?**
Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl

Muzeum Śląska Opolskiego

• Baranek Shaun i kudłata bestia – PREMIERA
godz. 12:00
Miejsce: Kino Meduza – sala Euriale, ul. Oleska 45, Opole
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• DZIECI Z BULLERBYN
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 32 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 37 zł Ulgowy/ 42 zł Normalny

12.10 (poniedziałek)
• Biblio-granie i mazanie – zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny
zapisy przez formularz na stronie mbp.opole.pl

• ŚLUBY PANIEŃSKIE
godz. 10:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 37 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 42 zł Ulgowy/ 47 zł Normalny

• Gramy w Halli Galli
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

13.10 (wtorek)
• Strefa DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria tymczasowa, pl. Teatralny 13
Wstęp: 15zł

• „Słucham, czytam, tworzę" – kreatywne zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy telefoniczne pod numerem: 512 270 685

• ŚLUBY PANIEŃSKIE
godz. 17:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 37 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 42 zł Ulgowy/ 47 zł Normalny

• SALON OPOLSKIEJ NAUKI
TPO: ks. prof. dr hab. Dariusz Krok, "Jak skutecznie walczyć z chorobą? Perspektywa psychologii zdrowia"
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej, Ilp.
Wstęp wolny

• DZIECI Z BULLERBYN
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 32 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 37 zł Ulgowy/ 42 zł Normalny

• Sekcja puzzli: Birds Club – 1000 el. – Cherry Pazzi
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Otwarcie wystawy „Join the Game: 40 Years of Polish Games"
godz. 17:30
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

14.10 (środa)
• „Słucham, czytam, tworzę" – kreatywne zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy telefoniczne pod numerem: 512 270 685

• Klub Entuzjastów Kryminałów
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Zaawansowanych: Wojna w Krainie Czarów
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Gramy w Bingo
godz. 18:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• "Tańcem, smakiem, kolorem" – stroje mniejszości niemieckiej
godz. 11:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

15.10 (czwartek)
• Warsztat tworzenia ZINÓW – zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Grupa dla osób od 16-go roku życia

• DZIECI Z BULLERBYN
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 32 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 37 zł Ulgowy/ 42 zł Normalny

KONKURS

Sześć zaproszeń jednoosobowych na ekspozycję stała w Muzeum Polskiej Piosenki, do wykorzystania do 20 stycznia 2027 r. Wejściówki otrzymają osoby, które jako pierwsze odpowiedzą na pytanie:

proszę podać tytuł piosenki, którą Maryla Rodowicz nagrała w duecie z Krzysztofem Zalewskim.

Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl

MUZEUM POLSKIEJ PIOSENKI W OPOLU

KALENDARZ WYDARZEŃ

• Spotkanie autorskie z prof. Stanisławem S. Nicieją
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Klasycznych (Szachy i GO)
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Prelekcja "99 Luftballons – muzyka made in Germany"
godz. 170:00
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP
Wstęp wolny

16.10 (piątek)

• Różne języki literatury – spotkanie z Martą Niewiadomską
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• NOC BIBLIOTEK – „Przysięga z popiołów" – spotkanie autorskie z Mają Ruszkowską
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• NOC BIBLIOTEK – American Frames/Amerykańskie Kadry – pokaz filmu „Sin City: Miasto grzechu"
godz. 20:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Biblioteka (się) sprawdza 'Złap wszystkie Pokémony!' – interaktywna gra terenowa
godz. 15:30-18:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Projekcja filmu – Noc Bibliotek 2026
godz. 18:30 – 20:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• DŹWIĘKOZNAKI-LITERAKI
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 35 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 40 zł Ulgowy/ 45 zł Normalny

• Piątki z kawą i sztuką
godz. 12:00
Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Imprezowych: All In: Wizjonerzy
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Piątek Kobiet: Renoir
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25/20 zł

• Kino-Sztuka: Egon Schiele. Poza tabu
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: zgodnie z cennikiem

• Spotkanie z Panią Bajką – warsztaty dla dzieci
godz. 17:00
Miejsce: MBP, Filia nr 5
Wstęp wolny

17.10 (sobota)

• DŹWIĘKOZNAKI-LITERAKI – spektakl z dostępnością: AD, PJM, NAPISY
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora – mała scena
Wstęp: 35 zł Grupowy (grupa min. 20 osób) / 40 zł Ulgowy/ 45 zł Normalny

• Soboty z mamą i tatą – Kreatywne warsztaty dla rodzin z dziećmi w ramach projektu make-a-thek
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Jak zacząć? Warsztaty twórcze dla dorosłych MAKERSPACE w ramach projektu make-a-thek
godz. 13:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Warsztaty z upcyklingu dla dzieci od 8. roku życia na podstawie regionalnych wzorów i strojów ludowych
godz. 10:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

• Kino-Sztuka: Egon Schiele. Poza tabu
godz. 18:00

KONKURS

Sześć głosów, trzy światy – wyjątkowy wieczór z muzyką kameralną, podczas którego spotkają się trzy różne muzyczne epoki i style. W programie znajdą się pełne energii i lekkości Divertimento F-dur KV 138 Mozarta, nastrojowe Pieśni Mieczysława Karłowicza w opracowaniu na kwintet smyczkowy oraz pełen emocji i romantycznego ciepła Sekstet smyczkowy nr 1 B-dur op. 18 Johannesa Brahmsa. Dwa, podwójne zaproszenia na 16.10.2026 r. na koncert "Sześć głosów, trzy światy". Dla osoby która pierwsza odpowie prawidłowo na pytanie: **Proszę wymienić nazwiska trzech kompozytorów, których utwory wybrzmią na tym koncercie.**
Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl

FILHARMONIA OPOLSKA
im. Józefa Elsnera

Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: zgodnie z cennikiem

18.10 (niedziela)
• Kino-Sztuka: Egon Schiele. Poza tabu
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: zgodnie z cennikiem

19.10 (poniedziałek)
• Czytanie na dywanie – warsztaty literacko-plastyczne
Dla dzieci w wieku 3-6 lat
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 3 MBP
Wstęp wolny

• Biblio-granie i mazanie – zajęcia muzyczno-literackie
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 14 MBP
Wstęp wolny
zapisy przez formularz na stronie mbp.opole.pl

• Podróże Opolan – dalekie i bliskie: Violetta i Tomasz Ciesielczukowie „Warmia dla każdego"
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej, lok. 203
Wstęp wolny

• Gramy w „W Krainie Wyobraźni"
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

20.10 (wtorek)
• Strefa DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria tymczasowa, pl. Teatralny 13
Wstęp: 15zł

• „Słucham, czytam, tworzę" – kreatywne zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy telefoniczne pod numerem: 512 270 685

• IDZIEMY PO SKARB
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powyżej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

• Sekcja puzzli: Zachód słońca – 1000 el. – Runlycan
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• „Jelinek dzisiaj: aktualność niewygodnego głosu" – sympozjum
godz. 11:00-14:00
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP
Wstęp wolny

• Popularyzacja współczesnej literatury polskiej w krajach niemieckiego obszaru językowego – Spotkanie z Markusem Schnablem
godz. 14:00
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP
Wstęp wolny

• "Tańcem, smakiem, kolorem" – kuchnia mniejszości niemieckiej
godz. 9:00 – 11:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

21.10 (środa)
• XIV Spotkanie z przyrodą
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• BORNEO – spotkanie podróżnicze z Krzysztofem Krygierem
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• „Słucham, czytam, tworzę" – kreatywne zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy telefoniczne pod numerem: 512 270 685

• IDZIEMY PO SKARB
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powyżej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

• SMACZNEGO PROSZĘ WILKA…
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powyżej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

• Sekcja Gier Zaawansowanych: Terraformacja Marsa
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• "Tańcem, smakiem, kolorem" – kuchnia mniejszości niemieckiej
godz. 9:00 – 11:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

22.10 (czwartek)
• Warsztat tworzenia ZINÓW – zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Grupa dla osób od 16-go roku życia

• IDZIEMY PO SKARB
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powy-

żej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

• SMACZNEGO PROSZĘ WILKA…
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powyżej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

• Warsztaty „Lekcja siedząca"
godz. 11:00-13:00
Miejsce: Galeria tymczasowa, pl. Teatralny 13
Wstęp wolny

• Warsztaty taneczne „Gaga People"
godz. 19:00-20:00
Miejsce: Galeria tymczasowa, pl. Teatralny 13
Wstęp: 15 zł

• Sekcja Gier Klasycznych (Szachy i GO)
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Zalew Otmuchowski – budowa, architektura, historia; rozmowa z Adrianem Dwornickim godz. 17:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

• Kulinarne Niemcy – tradycyjne i wielokulturowe dania Niemców
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Austriacka
Wstęp wolny

23.10 (piątek)

• Dzień Kundelka w bibliotece
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny

• IDZIEMY PO SKARB
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powyżej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

• SMACZNEGO PROSZĘ WILKA…
godz. 9:00 i 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powyżej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

• Piątki z kawą i sztuką
godz. 12:00
Miejsce: Centrum Dialogu Obywatelskiego
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Imprezowych: Miszmasz
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Spotkanie z Panią Bajką – warsztaty dla dzieci
godz. 17:00
Miejsce: MBP, Filia nr 5
Wstęp wolny

• Poetry Slam
godz. 17:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

• Piątek Kobiet: W tym kraju nie ma dobrych mężczyzn
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 25/20 zł

24.10 (sobota)

• Dyskusyjny Klub Książki dla młodzieży
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy telefoniczne pod numerem: 512 270 685

• SMACZNEGO PROSZĘ WILKA…
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powyżej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

• Poznajemy zabytkowy cmentarz przy ul. Wrocławskiej z dr Joanną Filipczyk
godz. 11:00
Wstęp wolny
Obowiązują zapisy: tpo.opole@wp.pl, tel. 508 153 971

• Warsztat malarsko-rysunkowy dla młodzieży 10-13 lat
godz. 10:00-12:00
Miejsce: Galeria tymczasowa, pl. Teatralny 13
Wstęp: 15 zł
zapisy: jchyzy@galeriaopole.pl

KONKURS

TEATR OPOLE

Dwa zaproszenia na spektakl "Autentik" grany 14 października o godzinie 19:00 dla osoby, która jako pierwsza odpowie na pytanie: **Kto jest autorem choreografii i opracowania muzycznego?** Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl

Myślimy, że rozumiemy zasady, gdy stajemy się dorośli, ale tak naprawdę doświadczamy zawężenia wyobraźni. ~ David Lynch. Każdy z nas jest przekonany, że jest w stanie określić, co jest „autentyczne" i każdy z nas ma poczucie, że chociażby chwilami bywa autentyczny. Wydaje się, że to proste – być sobą, być wiernym sobie. Ale być może to, co uważamy za szczere i autentyczne, jest jedynie wyobrażeniem? Spektakl powstał w koprodukcji z Wrocławskim Teatrem Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego.

• Poetry Slam
godz. 17:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

25.10 (niedziela)
• IDZIEMY PO SKARB
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 35 zł grupowy (powyżej 20 osób), 40 zł ulgowy/ 45 zł normalny

26.10 (poniedziałek)
• Gramy w „Wirus: Haloween"
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• „Śląskie organmistrzostwo w kontekście europejskim i światowym" – wykład ks. prof. Grzegorza Poźniaka
godz. 11:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny

27.10 (wtorek)
• Strefa DOBROstanu
godz. 17:00
Miejsce: Galeria tymczasowa, pl. Teatralny 13
Wstęp: 15zł

• „Słucham, czytam, tworzę" – kreatywne zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy telefoniczne pod numerem: 512 270 685

• Sekcja puzzli: Święto plonów – 500 el. – Cobble Hill
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

• Święta Jadwiga Śląska między mitem a rzeczywistością – wykład
godz. 16:00
Miejsce: Biblioteka Austriacka
Wstęp wolny

• Książka w Centrum: Joanna Bator „Ucieczka niedźwiedzicy"
godz. 11:00
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce
Wstęp wolny
zapisy cdwbp@cdwbp.opole.pl lub 77 4075012

28.10 (środa)
• „Słucham, czytam, tworzę" – kreatywne zajęcia plastyczne dla dzieci z rodzicami
godz. 17:30
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny
Zapisy: 512 270 685

• Sekcja Gier Zaawansowanych: City of the Great Machine
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Gramy w Remika
godz. 18:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

29.10 (czwartek)
• Warsztat tworzenia ZINÓW – zajęcia plastyczno-literackie
godz. 17:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny Grupa dla osób od 16-go roku życia

• Book x Art spotkanie wokół książki
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Klasycznych (Szachy i GO)
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny

30.10 (piątek)
• POZNAJMY SIĘ – spotkanie klubowe TPO z dr. inż. Andrzejem Namysło
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej, lok. 203
Wstęp wolny

• Sekcja Gier Imprezowych: Dylemat wagonika
godz. 17:00
Miejsce: Strefa Gier WBP
Wstęp wolny
strefagier@wbp.opole.pl lub osobiście w Strefie Gier WBP

• Spotkanie z Panią Bajką – warsztaty dla dzieci
godz. 17:00
Miejsce: MBP, Filia nr 5
Wstęp wolny

WIĘCEJ WYDARZEŃ ZNAJDZIESZ W APLIKACJI



KLIK OPOLE

POBIERZ Z Google play

POBIERZ Z App Store

Informacje na temat oferty umieszczonej w wydawnictwie „Opole i kropka" pochodzą od organizatorów poszczególnych imprez. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść i ewentualne zmiany. Brak godziny rozpoczęcia imprezy oznacza, że nie została ona ustalona do czasu zamknięcia numeru. Informacje o imprezach zgłoszonych przez organizatorów po dacie zamknięcia numeru (15 każdego miesiąca) są umieszczane na bieżąco na stronie www.opole.pl


OPOLE 2-10.10.2026
/24
FESTIWAL FILMOWY OPOLSKIE LAMY
KONKURS FILMÓW KRÓTKOMETRAŻOWYCH & PEŁNOMETRAŻOWYCH * RETROSPEKTYWY * KINO ŚWIATOWE I POLSKIE * LAMY DZIECIOM HONOROWA LAMA * WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE
www.festiwal.opolskielamy.pl
ORGANIZATOR
OPOLSKIE LAMY
WSPÓŁFINANSOWANE
OPOLE
POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Filmoteka Narodowa Instytut Audiowizualny